

Rozpoczynają się Dni Morza 1977

Kurier Szczeciński

Nr 136 (10 120)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

SOBOTA, 18
NIEDZIELA, 19
CZERWCA
1977 ROKU
WYD. AB



Edward Gierek przyjął pracowników gospodarki morskiej

WARSZAWA. 17 bm., w związku ze zbliżającymi się uroczystościami Dni Morza, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął grupę pracowników gospodarki morskiej.

W CZASIE spotkania członkowie delegacji, podkreślając szybkie tempo rozwoju tego ważnego działu naszej gospodarki narodowej, wskazywali na istniejące jeszcze problemy, jakie należy rozwiązać, aby porty i flota handlowa harmonijnie zaspokajały rosnące potrzeby naszego handlu zagranicznego; aby zarówno one, jak

i przemysł stoczniowy jeszcze lepiej służyły całej gospodarce, stanowiąc równocześnie ważne źródło zdobywania dewiz; aby trudności związanych z nowymi, między innymi aspektami eksploatacji morza — bardziej wpływały na poprawę zaopatrzenia naszego rynku. ZABIERAJĄC GŁOS na zakończenie spotkania, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wysoko ocenił trud i zaangażowanie pracowników gospodarki morskiej, podkreślając, że w minionych latach w tej dziedzinie osiągnięliśmy imponujące postępy, zdobywając sobie wysoką pozycję wśród państw morskich. Rozwijamy istniejące jeszcze problemy w tym dziale gospodarki uzależnione jest od tego, jak cały naród, w tym ludzie morza, swoją solidną pracą, wygospodarować będą odpowiednie środki. Chodzi również o to, aby te środki jak najbardziej racjonalnie wykorzystywać tak, aby cała nasza gospodarka rozwijała się rytmicznie. Mówiąc o geograficznych kierunkach rozwoju kraju Edward Gierek podkreślił, że gospodarka coraz bardziej zwraca się będzie właśnie ku Wybrzeżu, ku morzu.

Nawiązując do wypowiedzi delegatów, I sekretarz KC przypomniał, że dalszemu szybkiemu rozwojowi wszystkich działów gospodarki wpływających na poprawę zaopatrzenia rynku, poświęca się nadal najwyższą uwagę. Dlatego również jednym z podstawowych zadań pracowników gospodarki morskiej powinno być zwiększenie wysiłków w tym kierunku, aby maksymalnie wykorzystywać wszystkie owoce morza, aby zarówno w polowach, jak i w przetwórstwie ryb nie zmarnować ani kilograma cennego surowca.

I sekretarz KC PZPR przekazał wszystkim ludziom morza i ich rodzinom serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

W KOŁODZIEGU odbędzie się dziś centralne uroczystości Dni Morza — m. in. akademii w amfiteatrze i otwarcie Morskiego Ośrodka Kultury. Uroczystości z okazji Dni Morza odbędą się również w wielu miejscowościach nad Bałtykiem.

W służbie partii i społeczeństwa

Spotkanie Egzekutywy KW PZPR z zespołem Redakcji „Głosu”

Wysokie odznaczenia państwowe • Serdeczne gratulacje

ZASŁUŻONY dla Szczecina i całego Pomorza Zachodniego dziennik PZPR — „Głos Szczeciński” obchodzi w dniu dzisiejszym swoje szczególne święto — jubileusz 30-lecia.

Z TEJ okazji odbyło się wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR uroczyste spotkanie Egzeku-

tywy KW z zespołem redakcyjnym gazety oraz zastępowymi pracownikami Szczecińskiego Wydziału Prasowego, Szczecińskich Zakładów Graficznych, PUPIK „Ruch”. Zebranych serdecznie powitał I sekretarz KW PZPR Janusz Brych, podkreślając rolę i zasługi partyjnej gazety na przestrzeni minionych trzydziestu lat jej działalności.

sów w dziennikarskiej pracy, dalszego wzrostu uznania i szacunku, jakie posiadacie wśród swoich czytelników, życząc Wam i Waszym rodzinom wiele osobistej pomyślności.

NASTĘPUJE uroczysty moment dekoracji dziennikarzy „Głosu”, pracowników redakcyjno-technicznych, zastępowych wydawców, drukarzy i kolporterów wysokimi odznaczeniami państwowymi oraz odznaczeniami „Gryf Pomorski”.

UCHWAŁA Rady Państwa za zasługi dla Polski Ludowej, za znaczący wkład w rozwój Pomorza Zachodniego, za udział w 30-letnim dorobku „Głosu Szczecińskiego” i Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” odznaczeni zostali:

KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODZIEDZENIA
POLSKI:

Stanisław PAWŁOWICZ — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Henryk PRAWDA — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Zdzisław SOŚNICKI — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Tadeusz ŻYWCZAK — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Ludmiła TOPOROWICZ — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”.

ZŁOTYM KRZYŻEM
ZASŁUGI:

Andrzej BABINSKI — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Ste-

„W okresie swego 30-lecia — powiedział m. in. Janusz Brych — „Głos Szczeciński” odegrał ważną rolę w integracji Ziemi Szczecińskiej z Polską, w pobudzaniu patriotycznego trudu, umacnianiu ludowej państwowości i pionierskich sukcesów.

Nasza partyjna gazeta zawsze znajdowała się w głównym nurcie dzieła i inspiracji szczecińskiego społeczeństwa, a dziennikarski zespół w pełni brał na siebie odpowiedzialność za słowo i prawne działanie.

Dziś, w Wasze 30-lecie, pragnę Wam Dziennikarzom „Głosu Szczecińskiego”, wszystkim pracownikom technicznym i administracyjnym gazety, wydawcom, drukarzom i kolporterom w imieniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej Rady Narodowej serdecznie pogratulować dobrej roboty i podziękować za Wasz trud w służbie partii i społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej.

Życzę Wam, Drodzy Towarzysze, dalszych osiągnięć i sukcesów.

W Poznaniu

Polonijne forum gospodarcze

W SOBOTĘ — 18 bm. rozpoczyna się w Poznaniu trzecie już z kolei polonijne forum gospodarcze. Jego organizatorami są: Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, Polska Izba Handlu Zagranicznego, Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” oraz polonijne kluby gos podarcze. W poznańskim spotkaniu zapowiedziało swój udział ok. 180 handlowców i przemysłowców polonijnych z 12 krajów.

Na Bałtyku i M. Północnym

Manewry NATO

BONN PAP. Na Morzu Bałtyckim i Północnym zakończyły się trwające kilka tygodni ćwiczenia „stałej grupy bojowej” zachodniemieckiej marynarki wojennej, podlegającej dowództwu bloku NATO. W manewrach — według oficjalnego komunikatu — wzięło udział przeszło 40 okrętów wojennych, a także samoloty Bundesmarine. Demokratyczna prasa RFN ocenia te manewry jako demonstrację przeciwko odprężeniu w Europie.

Deszcz meteorytów

MOSKWA PAP. Owalny ślad, długości 34 m i szerokości 12 m, wypalony przez ogień został odnaleziony na polach w okolicach Chersonu. Roślinność była w tym miejscu ścięta i wypalona przez światło szarżowanego koloru. Były to, jak się później okazało, odłamki meteorytu, który rozwarł się na stosunkowo niewielkiej wysokości. Spadły one na ziemię w postaci ognistego deszczu.



Wspólne zdjęcie zespołu „Głosu” zrobione podczas wczorajszego spotkania w KW PZPR.

Foto Zb. Jodkowski

Spotkanie młodzieży szkół ponadpodstawowych z władzami województwa

Nauka — źródłem radości i satysfakcji

W CZWAROK w Zespole Szkół Ekonomicznych nr 2 odbyło się spotkanie absolwentów szkół ponadpodstawowych Szczecina z władzami partyjnymi i administracyjnymi województwa.

NA spotkanie przybyli m. in.: wojewoda szczeciński Jerzy Ku-

ryński, sekretarz KW PZPR Ry-szard Rafajłowicz, wiceprezydent m. Szczecina, Czesław Aszkiewicz, kurator oświaty i wychowania Zdzisław Gmielewski, młodzież, rodzice i nauczyciele.

DO tegorocznych matur przystąpiło w Szczecinie 5197 uczniów, z których 4608 ukończyło egzamin z dojrzałości z wynikiem pozytywnym. Decyzją rad pedagogicznych szkół, na studia wyższe bez konieczności zdawania egzaminów wstępnych skierowano 116 absolwentów. Młodzież naszego miasta licznie uczestniczyła w szkolnych zawodach przedmiotowych i olimpiadach. DO zawodów centralnych dopuszczonych zostało 38 uczniów, z których trzech uzyskało pierwsze nagrody i jeden — trzecią, na olimpiadach języka polskiego, biologii, wiedzy o sztuce i języka rosyjskiego. Ponad 5 tys. młodzieży szcze-cińskiej szkół uczestniczyło w prze-gladach uczniowskich grup artystycznych. Zespół taneczny z ZSE nr 2 i Technikum Mechaniczno-Ener-getycznego, chór chłopięcy „Sio-stry”, zespół wokalo-instrumental-ny „Musicus”, zespół piosenki i tańca „Rytm” i zespół wokalny z ZSE nr 2 reprezentowali szkołę na granic-ach Polski, m. in. w Szwecji, Bul-garii, Danii i NRD.

SPÓŚROD 61 najlepszych absol-wentów z liceów ogólnokształ-cących i z szkół zawodowych, którzy zgromadzili się na uroczysto-sci, go wojewoda szczeciński Jerzy Kuryński przyznał 12 uczniom listami pochwalnymi.

Jerzy Kuryński podziękował w swoim wystąpieniu rodzicom i na-uczycielom za trud włożony w wy-chowanie i wykształcenie ich pod-opiecznych, podkreślił z uznaniem osiągnięcia w nauce i kulturalne młodzieży szkół ponadpodstawo-wych miasta.

W imieniu młodzieży głos zabrał Hanna Durka i Piotr Borkowski z Technikum Mechaniczno-Ener-getycznego, którzy podziękowali przedstawicielom władz za troskę, zyczliwość i pomoc w osiągnięciu najlepszych wyników w nauce.

Na zakończenie uroczystości od-byla się część artystyczna, której program wypełniły występy zespó-łów artystycznych z ZSE nr 2. (pc)

Otwarte bramy stoczni

Jutro zwiedzamy „Gryfię”

PRZYPOMINAMY, że jutro Szczecińska Stocznia Remontowa otwiera dla szczecinian swo-je bramy. Od godz. 10 na przy-stankach przy ul. Ludowej i przy Moście Długim czekać bę-dą statki Żeglug Szczecińskiej, które przewozić będą zwiedzają-cych na wyspę Gryfię. Zachęca-my do odwiedzania stoczni, która w tym roku obchodzi swoje 25-lecie. (mw)

Dzieła sztuki sakranej odczytała gdańska MO

W TYCH dniach gdańska MO u-jęła 5-osobową grupę groźnych prze-stępców. Jej dziełem było włama-nie do domu mody „Artus” w Gdańsku i kradzież 30 futer dam-skich, 6 kożuchów i innych wyro-bów futrzarskich, a także skór szla-chetnych gatunków o łącznej war-tości ponad 800 tys. złotych. Ta sama grupa wkrótce potem do-stępła włamanie do cerkwi w Wo-jnowie na terenie woj. gdańskiego oraz do innych obiektów sakral-nych w Krakowie i Kalwarii Zebrzydowskiej. Lupem włamywa-czy było 28 kon. zabójstwo liczące i świecznik oraz inne przedmioty kultury religijnej, które niezależnie od dużej wartości materialnej sta-nowią dzieła sztuki, dobra kultury narodowej.

24 bm. w gdańskiej Komendzie MO zaprezentowano odyskane mie-nie — wyroby futrzarskie wartości 900 tys. zł oraz znaczną część dzieł

sztuki sakralnej, które powrócą do prawowitych właścicieli. Prokura-tor miasta Gdańska wobec przed-stawicieli władz i dziennikarzy wy-raził uznanie i podziękowanie funk-cjonariuszom MO. Podkreślił jedno-cześnie, że ustalenia w toku śled-zwa posłużą do rozwinęcia działań profilaktycznych ze strony organów ścigania. Ujawnione uchybienia i braki w zakresie zabezpieczenia obiektów i mienia wskazały na da-leko idącą bez troskę osób odpow-iadzialnych za to z tytułu pełnionych funkcji oraz nadzoru.

Przedstawia również sylwetki prze-stępców i 5 aresztowanych paserów, którzy wzięli futra za ponad pół miliona zł oraz część ikon za 360 tys. zł. Jest wśród nich tak zwany „kier”, który przewoził przestępców oraz ich lupy. Większość aresztowanych była katami. Wszyscy czekają na rozprawę sądową.

Jubileusz „Głosu”



(Dokończenie ze str. 1)

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Krystyna BIELAWSKA — dzien-nikarz „Głosu Szczecińskiego”, Henryk Gmielewski — dzien-nikarz „Głosu Szczecińskiego”, Maria DENIS — prac. Szcz. Wy-dawnictwa Prasowego, Bożena HINATOWICZ — prac. Szcz. Wy-dawnictwa Prasowego, Genowefa KOSTRZEWA — prac. Szcz. Wy-dawnictwa Prasowego, Irena KO-WALSKA — prac. Szcz. Wydawnictwa Prasowego, Bernard KO-ZŁOWSKI — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Helena KUKIAN — prac. Szcz. Wydawnictwa Pra-sowego, Wanda KULAJ — prac. Szcz. Wydawnictwa Prasowego, Janina LECHOWSKA — prac. PUPK „RUCH”, Halina MACIEJEWSKA — prac. Szcz. Wydawnictwa Pra-sowego, Wacław MAJOR — prac. PUPK „RUCH”, Irena MYSIAK — prac. PUPK „RUCH”, Ludmi-la RACINOWSKA — dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, Eugeniusz SIEMIANOWICZ — prac. PUPK „RUCH”, Edwin WALTER — dzien-nikarz „Głosu Szczecińskiego” i re-na WŁOCH — prac. Szcz. Wydawnictwa Prasowego. Bogumił ZA-LEWSKI — prac. Szcz. Wydawnictwa Prasowego.

LISTEM EGZEKUTYWY KW PZPR W SZCZECINIE wyróżnieni zostali:

Tadeusz KARWACKI, Zygmunt DZIUBA, Stanisław PAWŁOWICZ, Czesław OLSZEWSKI, Irena KO-WALSKA, Aleksandra OLSZEWSKA, Stefan DYNDK, Mieczysław GURYN, Roman ANTOWSKI, Kazimierz MAŁSKI.

NASTĘPNIE zabrał głos redko-r naczelny „Głosu Szczecińskie-go” — Henryk Prawda.

W swoim wystąpieniu podka-ślił, że uroczyste spotkanie Egz-ekutywy KW z zespołem „Głosu Szczecińskiego” jest jeszcze je-dnym dowodem głębokiej troski partii, wojewódzkiej instancji par-tyjnej o rozwój środków masowej informacji i propagandy w Szcze-cinie. Z takimi dowodami uzna-nie — powiedział H. Prawda — spotykamy się na co dzień.

W IMIENIU odznaczonych po-dziękował za zaszczytne wyróżnie-nie red. St. Pawłowicz.

♦ ♦ ♦ ♦ ♦

POSTANOWIENIEM Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, za zgodnym zado-łaniem Pomorza Zachodniego MEDA-LEM „GRYF POMORSKI” odna-czony został Józef JOHANN — prac. Biura Święta „Głosu Szche-cińskiego”.

ODZNAKA „GRYF POMORSKI” wyróżnieni zostali:

Zofia BIENIOSZEK — prac. Szche-cińskiego Wydaw. Prasowego, Ro-salia BOROWSKA — prac. Szche-cińskiego Wydaw. Prasowego, Te-resa CZERW — prac. Szczeciń-skiego Wydaw. Prasowego, Władysław DOMAŃSKI — prac. PUPK „RUCH”, Tadeusz FILIPOWICZ — prac. Szczecińskiego Wydaw. Pra-sowego, Czesław GABRUS — prac. Szczecińskiego Wydaw. Prasowe-



I SEKRETARZ KW PZPR Janusz Brych de-koruje dziennikarzy „Gło-su” wysokimi odznaczenia-mi państwowymi.
Foto Zb. Jodkowski

dy 30-lecia uświetniają liczne, n-o-zwykłe atrakcyjne imprezy, które cieszą się zaskakującym powodze-niem u szczecinian. M. n. otwar-to wczoraj i Wojewódzkie Tarjei Szuki (Zamek Książ Pomor-skich).

Życzenia od Egzekutywy KW

Zespół Redakcyjny „Głosu Szczecińskiego”
SZANOWNI TOWARZYSZE!

W IMIENIU Egzekutywy Komit-etu Wojewódzkiego PZPR w Szche-cinie z okazji Waszego jubileuszu — XXX-lecia „Głosu Szczecińskie-go” składam wszystkim, którzy u-czestniczą w procesie tworzenia pa-rytetu: dziennikarzom, drukarzem i pracownikom administracyjno-technicznym najserdeczniejsze życzenia i podziękowania za twórczą pracę i wielki wkład w działalność na rzecz społeczno-politycznej i gos-podarczego rozwoju Ziemi Szczecińskiej.

Od chwili swego powstania ga-zeta jako jedna z pierwszych gazet partyjnych na Ziemiach Zachod-nich, aktywnie współuczestniczy w złożonym procesie integracji spo-łeczeństwa, w dziele zagospodara-wania, odbudowy i szybkiego roz-woju Ziemi Szczecińskiej. „Głos Szczeciński” jest propagatorem po-lytyki PZPR, zdobywając dla niej poparcie obywateli społeczeństwa. Sympalia i zaufanie, którym odnara-za Was kilkuletnią historią, reszta przy-temników są tego najlepszym dowo-dem.

Wysoko cenimy Wasze zaangażo-wanie, publikację, inicjatywy oraz akcje dziennikarskie, które wspie-rają wysiłki naszej partii i całego społeczeństwa w budowie Polski nowej i dostatek.

W dniu Waszego święta, które jest świętem wojewódzkiej organi-zacji partyjnej, życzymy całemu zespołowi wielu dalszych sukcesów w twórczej i odpowiedzialnej pra-cy. Życzymy Wam Towarzysze i Waszym rodzinom wiele pomyślno-sci w życiu osobistym.

♦ ♦ ♦ ♦ ♦

JANUSZ BRYCH
I sekretarz KW PZPR
w Szczecinie

Szczecin, dnia 17 czerwca 1977 r.

Z prac Prezydium Rządu

JAK INFORMUJE dziennik pra-sowy rządu — 17 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje mi-nistrów rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu na temat przy-gotowań do zbioru i skupu ziele-nioplodów.

W tym roku, w czasie żniw, jak i zbioru okopowych, rolnictwo dys-ponować będzie znacznie większą liczbą maszyn. Resorty podejmą niezbędne działania tak, aby już w najbliższych dniach osiągnąć cał-kowitą gotowość ciągników i ma-szyn potrzebnych do zbioru, żbó-a do 10 sierpnia br. Maszyn służących do zbioru roślin okopo-nych.

Prezydium Rządu powzięło kolej-ne decyzje podyktowane potrzebą dalszej koncentracji robót inwesty-cyjnych i skupienia potencjału wy-konawczego na najważniejszych przedsięwzięciach. Chodzi zzwła-szcza o zapewnienie warunków niezbędnych dla pełnej realizacji pla-nu budownictwa mieszkaniowego.

Prezydium Rządu rozpatrzyło in-formację o stanie przygotowań do wprowadzenia reformy systemu e-dukacji narodowej. Wynika z niej, że resort oświaty i wychowania — przy ścisłym współdziałaniu sze-rników przez nauczycieli i ludzi nauki — poważnie zaawansował pra-cę przygotowawczą, organizacyjną i programową, do wprowadzenia roku 1978 nauczania początko-wego w ramach 10-letniej powsze-chnej szkoły średniej. Intensywnie dokształca się nauczyciel.

Na posiedzeniu omówiono aktu-alny stan prac związanych z u-ruchomieniem w przemyśle maszy-nownym produkcji odbiorników te-letelefonów. Podjęto decyzję mającą na celu prawidłową reali-

zację postanowień zawartych w uchwale rządu sprzed roku w spra-wie uruchomienia produkcji odbio-rników kolorowych, kineskopów ko-lorowych i podzespołów specjaliz-acyjnych.

Aktualizowane projekty uchwały w sprawie kontroli funduszu plac wy-konywanej przez banki. Mieć bę-dzie ona istotne znaczenie dla usprawnienia gospodarki funduszem plac i większego jej zdyscyplino-wania. W uchwale przewidziano wprowadzenie jednolitego, w odnie-sieniu do wszystkich jednostek gos-podarczych, systemu bankowej kontroli funduszu plac oraz sankcji za nieprawidłowe jego wykorzystanie.

♦ 17 BM. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przy-jaz w Belwedrze ministra spraw za-granicznych Cesarstwa Iranu Abba-sa Ali Khatlabariego.

Tematem rozmowy były sprawy dalszego pogłębiania stosunków między obu krajami we wszystkich dziedzinach życia. Omawiano tak-że niektóre zagadnienia między-narodowe.

♦ ZADANIA ZIP w dziedzinie międzynarodowego wychowania dzieci i młodzieży oraz udział tej organizacji w obchodach 60 roczni-cy Wielkiej Socjalistycznej Rewo-lucji Październikowej były zasad-niczymi tematami Plenum Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego, które odbyło się 17 bm. w Warszawie.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Marynars Migala” ze Szwecji,
m/s „Piolek” z Sali,
m/s „Kopelina Wałbrzych” z Finlandii,
m/s „Suwalki” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Wolin” do Manchesteru,
m/s „Modlin” do Hamburga,
m/s „Kosalin” do Rotterdamu,
m/s „Budowlany” do Danii,
m/s „Piotrowski” do Danii,
m/s „Szczecin” do Danii,
m/s „Jedność Robotnicza” do RFN,
m/s „Wadowiec” do Danii,
m/s „Katowice” do Szwecji,
m/s „Starachowice” do Danii,
m/s „Bieleńko” do Danii.

Pasowanie na stoczniovców

„MY” młodzieży stoczniovców ślubu-jemy: wypełniać a sumiennością i zaangażowaniem powierzona nam pracę, doskonalić swoją wiedzę, umiejętności zawodowe, brać czyn-ny udział w życiu polityczno-społecznym, wkładając godnie repre-sentować nasz kraj na Szczeciń-skiej ul. Adolfa Warskiego”.

TO PIERSZE słowa przyrzecze-nia, jakie złożyli wczoraj absol-wentów Zasadniczej Szkoły Budow-Określ podjętą uroczystą obrę-dę pasowania na stoczniovców. 300 uczniów zakończyło naukę i u-szykowały świadectwa zawodowe w specjalnościach okrętowych: mon-terzy kadłubów, monterzy rurowi-szcz, elektromonterzy, ślusarze wy-poszenia okrętowego i ślusarze pa-wacze. Spośród tegorocznych absol-wentów osiem odznaczonych zos-tało złotymi odznakami wzorowego ucznia, zaś 22 otrzymało dyplomy i wyróżnienia za dobre wyniki w nauce i pracy społecznej.

Pasowania na stoczniovców do-broli dyrektor Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego Janusz Ma-łewski. (pc)

Rozpoczyna się Pomorski Rajd Samolotowy

Jutro — start w Toruniu

JUTRO w Toruniu rozpoczyna się IV Pomorski Samolotowy Rajd Dziennikarzy i Pilotów. Jest to obecnie najpoważniejsza impreza propagująca wśród społeczeństwa lotnictwo sportowe. W tym roku rajd zorganizowany został w ra-mach obchodów 60 rocznicy Rewo-lucji Październikowej. Ma on więc popularyzować głównie formy i treść współpracy polsko-radzieckiej w różnych dziedzinach życia.

Rajd potrwa tydzień i odbędzie się na trasie Toruń — Warszawa — Olsztyn — Elbląg — Toruń. Bierze w nim udział 25 załóg (pilot i dziennikarz) z całego kraju na sa-molotach „Zlin”, „Jak” i „Ga-wron”. Rozegranych zostanie kilka konkurencji polegających na prze-locie według wyznaczonej trasy oraz rozpoznawaniu znaków i obiek-tów na podstawie zdjęć. Uczestni-cy zawodów wezmą też udział w licznych spotkaniach z zakładami pracy, przede wszystkim tych, które w codziennej praktyce korzy-stają z doświadczeń radzieckich. Będą też mieli okazję zapoznać się z bogatym dorobkiem Aeroklubu Pomorskiego.

Szczecin w tych zawodach repre-zentują: Jan Piskun, Zdzisław Jasiewicz — dziennikarz „Kuri-er” i zarazem nawigator.

Z kroniki towarzyskiej



● JAK wynika z niedawno opublikowanych w Paryżu, a zatytułowanych „Z takimi oczami” pamiętników znakomitej francuskiej aktorki Michele Morgan (na zdjęciu), był w jej życiu dłuższy okres, w którym słynny Jean Gabin odegrał niemałą rolę, mimo wielu rywalów gwiazdy.

● ZADZIORYNI i pyszałkowaty mistrz ringu Cassius Clay, znany też jako Muhammad Ali, zmienił się nie do poznania od czasu klęski na ostatnim odcinku. Fakt ten wplątał również na to, że zdecydował się opuścić matkę młodości Hanne — Veronikę Porsche.

● „STARA miłość nie rdzewieje” — głosi przysłowie. Tego zdania jest także Anjelica Huston, znana gwiazda filmowa, ponownie spędzająca weekendy (i nie tylko) jak twierdzi w wywiadzie z Ryanem O'Neal, w jej ślady poszła Jill St. John, romansująca z Jackiem Nicholsonem („Chinatown”). (g)

Po wyborach w Hiszpanii

Nie będzie koalicji PSOE-UCD

MADRYT PAP. Jak już informowaliśmy według oficjalnych oficjalnych rezultatów opublikowanych w Madrycie w piątek nad ranem, pierwsze miejsce w parlamencie z 166 mandatami zdobyła Unia Centrum Demokratycznego (UCD), premiera Suareza. Drugie

Papieska nominacja

MSGR. Giuseppe Caprio został mianowany przez papieża Pawła VI zastępcą sekretarza stanu, kardynała Jeana Villota. Na stanowisku tym zastąpił msgr. Giovanni Benellego, mianowanego kardynałem i arcybiskupem Florencji. Według informacji z dobrych źródeł — pisze AFP — Paweł VI zdecydował się na tę kandydaturę z dwóch zasadniczych powodów: po pierwsze, by potwierdzić swe zaufanie do kardynała Villota, którego Caprio jest współpracownikiem, po drugie — ze względu na poważne trudności finansowe Watykanu, bowiem msgr. Caprio cieszy się opinią doświadczanego administratora i dyplomaty. Od 1968 roku sprawował on funkcję sekretarza administracji dóbrami Stolicy Apostolskiej.

miejsce i 116 mandatów zdobyła Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE). Trzecie — Komunistyczna Partia Hiszpanii wraz ze Zjednoczoną Socjalistyczną Partią Katalonii — 19 miejsc. Neofrankowski Sojusz Ludowy uzyskał 17 mandatów a Ludowa Partia Socjalistyczna i sprzymierzone z nią inne ugrupowania socjalistyczne — 6 mandatów. Demokratyczny pakt kataloński będzie reprezentowany w parlamencie przez 19 a Nacjonalistyczna Partia Baskijska przez 8 deputowanych. Pozostałych 5 ugrupowań zdobyło 6 mandatów. W sumie w Izbie niższej Kortezów — kongresie deputowanych zasiadzie 350 posłów.

Oficjalnych rezultatów wyborów do Senatu jeszcze nie opublikowano. Znanne są przewidywane wyniki, które najprawdopodobniej nie ulegną już zmianom. Na 207 miejsc w Senacie (do tego należy dodać 41 senatorów mianowanych przez króla) 106 zajmie UCD, 60 PSOE, 8 KPH, 3 Sojusz Ludowy. Pozostałymi miejscami podzielą się mniejsze partie.

Jak wynika z powyższych danych, UCD do bezwzględnej większości w Izbie niższej parlamentu brak kilku tylko głosów. Obserwatorzy polityczni są jednak zdania, że Suarezowi uda się uzyskać poparcie potrzebne liczby deputowanych wśród przedstawicieli innych partii. Tym samym wykluczają oni możliwość powołania do życia w Hiszpanii centrolewicowego rządu z udziałem UCD i PSOE.

Wybory „wyklarowały” niezwykle dotąd skomplikowaną panoramę polityczną Hiszpanii z jej 100 zalegającymi partiami. W rezultacie głosowania na pięciu bojach pozostało w zasadzie siedem czy osiem partii, które tworzą parlament zdominowany przez dwa wielkie ugrupowania: centrolewicowe i PSOE, mające poparcie w między narodowej socjalistycznej.

Po ucieczce Raya

WASZYNGTON. Z pracy w więzieniu w Petros został we wtorek zwolniony strażnik Floyd Hooks, któremu zarzuca się, iż przez nieudbanie dopuścił do ucieczki Raya oraz pięciu innych więźniów. Hooks był odpowiedzialny za obserwowanie ściany, przez którą uciekinierzy wydostali się na zewnątrz więzienia. Świadkowie twierdzą, że strażnik czytał w tym czasie książkę bądź patrzył w zupełnie innym kierunku. Hooks utrzymywał, że obserwował przez cały czas przydzielony mu odcinek muru, jednakże prowadzący dochodzenie w sprawie ucieczki Raya, komisarz Henderson, odparł, iż jest niemożliwe, aby ściana, przez którą uciekinierzy wydostali się, nie była zauważalnie przejęta przez obserwowany mur. Ślady więźniów, który wchodził w skład uciekinierów, gruz, nie zdążył przeżyć, ponieważ został zatrzymany ogniem karabinu jednego ze strażników.

POSIEDZENIE PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

W piątek odbyło się na Kremlu posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa. Omawiano sprawy związane z pracą rad delegatów ludu pracującego ukraińskiej i litewskiej republik związkowych w zakresie zorganizowania ogólnonarodowej dyskusji nad projektem konstytucji ZSRR. Na posiedzeniu przemówienie wygłosił Leonid Breżniew.

SENAT USA ODRZUCIŁ PROPOZYCJĘ CARTERA

Senat Kongresu amerykańskiego odrzucił propozycję prezydenta Cartera w sprawie wycofania w ciągu 5 lat z Korei Południowej stacjonujących tam amerykańskich sił lądowych. Senat odrzucił ten plan podobnie, jak zaprobowany już przez komisję spraw zagranicznych postulat w sprawie częściowego zajęcia przez USA embarga na stosunki handlowe z Kuba i zezwolenie na eksport do tego kraju sprzętu medycznego oraz artykułów rolniczych i żywności.

SUAREZ — PREMIEREM HISZPANII

● Król Juan Carlos zatwier-



dził Adolfo Suareza na stanowisko premiera Hiszpanii. A. Suarez podał się do dymisji w czwartek, nazajutrz po wyborach powszechnych.

„ELEKTRO-77”

Na II międzynarodowej wystawie „Elektro-77” w Moskwie, 17 km. był obchodzony Dzień Polski. Nasza ekspozycja jest jedną z największych na tym światowym pokazie najnowszych osiągnięć i rozwiązań z zakresu elektrotechniki i cieszy się dużym zainteresowaniem.

D'ESTAIN — SCHMIDT

W Bonn rozpoczęło się dwudniowe spotkanie prezydenta Francji, Valéry'ego Giscard d'Estaing i kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. Te okresowe spotkania, odbywające się co sześć miesięcy na przemian w Bonn i Paryżu. Prezydent Giscard d'Estaing oświadczył dziennikarzom, że rozmowy będą poświęcone głównie kwestii międzynarodowych, zwłaszcza stosunków Wschód-Zachód.

Po kuracji „zdrowotnej” we Francji

Tytoń w brzuchu Ramzesa II

PARYŻ PAP. 10 maja wrócił z Paryża do Kairu mumię Ramzesa II. Jej stan przez długie tygodnie badali francuscy specjaliści. W czwartek opublikowali oni pierwsze wyniki analizy. We wzięciu

brzusznym znaleziono szczątki pościelonych roślin — kawałki drewna cyprysowego, sosnowego, dębowego, łożyska i inne, okryte pleśnią, pyłki kwiatów, włókna płatanu, a także liście tytoniu. Obserwacje te potwierdziły wyniki mikroanalizy chemicznych, dzięki którym ponad wszelką wątpliwość stwierdzono u Ramzesa II obecność nikotyny. Również owad, znaleziony w ciebie króla, został rozpoznany jako paszety tytoniowy. Odkrycie to stawia pod znakiem zapytania prawdziwość twierdzenia, że liście nikotyny przywieziono do Europy po łaz pierwszy Hiszpanie wracający z podboju Ameryki.

W toku dalszych szczegółowych analiz uczynili francuscy stwierdzili, że Ramzes II zmarł w wieku 66-68 lat na zakażenie wywołane zaawansowaną próchnicą zębów. Porządek dość szeroka szczelina w części brzusnej mumię wszystkie drobniejsze pokucia konserwatorzy wypełnili mieszaniną wosku z celofanem. W celu zniszczenia okolo 60 rodzajów grzybków, które umiejscowiły się zwłaszcza na plecach władcy, mumie naswietlono promieniami gamma. Specjaliści twierdzą, że Ramzes II odejść z Francji do Egiptu w znacznie lepszym stanie „zdrowotnym”, niż przyjechał.

Ramzes II zwany Wielkim (1294 p.n.e.) król Egiptu od ok. 1290 roku z dynastii XIX, syn Setiego I. Umocnił panowanie Egiptu w Syrii i Libii.

Z Mozambiku

LUANDA PAP. Dowództwo armii mozambickiej w opublikowanym w piątek komunikacie stwierdza m. in., że wojska rodezyjskie wzięte przez samochody pancerne i lotnictwo zaatakowały przed 6 dniami okręg Mussuruzine w prowincji Manica. Wojska mozambickie odpięły agresora — głosi komunikat.

W USA przymusowa sterylizacja Indianek

NOWY JORK. Wyduża się rejestr najrozmaitszych bezprawnych akcji podejmowanych przez władze amerykańskie wobec ludności indyjskiej. Wychoźdzący z Kansas City dziennik „National Catholic Reporter” rozpoczyna publikację materiałów, w których informuje, że władze prowadzą szeroką kampanię przymuszania kobiet indyjskich do sterylizacji. Indyjski lekarz z plemienia Cherokee, K. Yuri przeprowadził badania w rezerwach, stwierdzając, że rządowa tzw. indyjska służba ochrony zdrowia (Indian Health Service) zmusza rodziny indyjskie do sterylizacji. W przeciwnym razie grozi im utrata zapomóg socjalnych, jak również tym, że dzieci tych rodzin przymusowo będą odebrane rodzicom. Społeczność indyjska określa ten antyhumanitarny program, realizowany przez władze, jako kontynuację polityki ludobójstwa wobec rdzennych mieszkańców USA.

Zmarł von Braun

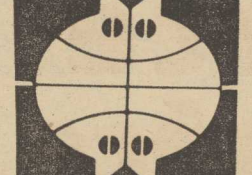
WASZYNGTON PAP. W czwartek zmarł w Waszyngtonie w wieku 63 lat znaną amerykańską naukowca pochodzenia niemieckiego, konstruktor pocisków rakietowych, Werner von Braun. Odegrał on główną rolę przy skonstruowaniu i wyprodukowaniu niemieckich pocisków rakietowych V-1 i V-2, którymi hitlerowcy bombardowali miasta zachodniej Europy. Przyczyną zgonu von Brauna był rak.

Dobra rada

DO redakcji brukselskiej gazety „La Libre Belgique” nadszedł list, w którym czytelnik prosi o radę — co zrobić, jeśli jego sąsiad opowiada wszystkim mieszkańcom, że mieszka obok idioty. Redaktor, który wykazał ścisłe humoru, odpowiedział: „Najlepiej zamienić mieszkanie.

Gabrowo — stolica niezwykłego humoru

(Korespondencja z Bułgarii)



PRZYJACIELE śmiechu i dowcipnego żartu z całego świata nadal tę nieoficjalną nazwę jednemu z miasteczek górskich w Bułgarii — Gabrowu, skrytemu w sercu Gór Starej Planiny. Nie bez podstaw. Nie tylko dlatego, że jego mieszkańcom przyszła do głowy myśl urządzenia w swoim mieście Międzynarodowego Święta Humoru (które organizowane co dwa

lata stało się już tradycją), jak również zbudowania Domu Humoru i Satyry (na razie jedynie na świecie), a głównie dlatego, że mieszkańcy Gabrowa jako jedni z pierwszych dostrzegli w humorze skuteczny środek zrozumienia i zbliżenia ludzi dobrej woli z całego świata.

HISTORIA festiwalu gabrowskiego jest stosunkowo krótka. Poprzedzająca ją jest historia — bardzo długa. Początek jej sięga być może owych czasów, gdy przed kilkoma wiekami na brzegu wartej rzeki Jantry zatrzymała się rodzina na wójt mitycznego założyciela dzisiejszego Gabrowa — Raczko Kowacza, aby zdecydować o wyborze nowego zamieszkania. Jani twierdził, że nie ma w okolicy ziemi uprawnej, inni — że ich dobytek porwą nury wezbranej rzeki. Raczko jako głowa rodziny odrzekł: „Kto się boi wroga, nie sieje prosa! Tu będzie mi nieć pełna wolność. A gdy przyjdzie mi wrogi i ma dwie zdrowe ręce, nigdy nie zginię”.

Wierni temu credo swojego przodka, gabrowscy budowali miasto w surowej walce z przyrodą. Gdy im coś nie szło — nie wpadali w rozpacz, a starali się przezwyciężyć kłopoty uśmiechem i żartem. W ten sposób przyzwyczaili się do wykpiwania własnych wad i błędów. Dowcipy i anegdoty stały się dla nich skutecznym środkiem poprawy nastroju. Być może dlatego dzisiejsi gabrowscy, odziedziczywszy po swoich przodkach sławę dusioszów i ludzi oświeczonych, zupełnie nie liczą się z kosztami, gdy chodzi o ich festiwal. Z właściwą sobie serdecznością witają gości przybywających z całego świata do ich miasta i nie szczędzą nagród dla najlepszych satyryków i karykaturzystów. I tak w 1973 roku Złotego Ełopa (największą nagrodę) otrzymał Erol Bozok z Turcji, a w 1975 r. jej zdobywcą stał się Andriej Niekrasow ze Związku Radzieckiego. Nagrodę w bieżącym roku — piękna figurkę, dzieło rzeźbiarza włoskiego Giacomo Manzù — otrzymał radziecki karykaturzysta Siergiej Tiunin. Srebrne Gabrowskie Nasygnie zdobył m. in. Polacy — Jerzy Flisak (1973 r.) i Juliusz Pułchalski (1975 r.).

NAJBARDZIEJ interesującym wydarzeniem festiwalu jest z pewnością pochod karnawałowy — rozpoczyna się on 21 maja. W ciągu dziesięciu dni trwania festiwalu odbyło się też szereg innych interesujących imprez: Międzynarodowy Przegląd Komedii Filmowych i Filmów Animowanych, przegląd zespołów satyrycznych z całej Bułgarii oraz spotkanie z ludowymi twórcami humoru.

Jednym słowem, goście Gabrowa nie mieli czasu się nudzić. Przez kilka dni festiwalowych było wiele okazji po temu, aby się szczerze pośmiać. A ponieważ zdaniem lekarzy i psychologów każda minuta śmiechu przedłuża życie ludzkie o rok, to — jak twierdzą mieszkańcy Gabrowa — każdy gość festiwalu może się uważać za potencjalnego statulaka.

Boris MALESZEWSKI



Na zdjęciu: pochod karnawałowy

Fot.: BFA



W „Kurierowej” kawiarence

Noce dla „Głosu”

DZIS w naszej kawiarence gościł Roman Antkowiak — metampaza „Głosu Szczecińskiego”. Pan Antkowiak jest jednym z najstarszych drukarzy, najdłuższemu też związanym z jubileuszem.

— Trzydziestolecie gasy jest więc i pana jubileuszem?

— Niezupełnie. W szczecińskiej drukarni pracuję przeszło trzydzieści lat, bo od sierpnia czterdziestego piętego. W tym zawodzie pracowałem zresztą jeszcze przed wojną, w Poznaniu.

— Ale był pan przy łamaniu pierwszego numeru „Głosu”?

— Byłem. W czerwcu czterdziestego siódmego ukazał się pierwszy numer „Głosu”, jako szczecińska mutacja „Głosu Ludu”, organu KC PPR. Od października przyjęta została dla pisma jego obecna nazwa.

— Ostatecznie było to narodziny gasy całkowicie, od pierwszej do ostatniej strony.

— Pamiętam, przy tym numerze spędziłyśmy kilkanaście godzin — obecny zastępca dyrektora Szczecińskiego Zakładu Ciepłotek Jerzy Paradowski, metampaz Edmund Kubiś i ja. Oczywiście był też dziennikarz — naczelny redaktor „Głosu” Antoni Pokorski, depeszwicz Bolesław Kosterkiewicz i inni. Przyjechali również drukarze warszawscy, żeby nam pomóc. Mieli dość mierne wyobrażenie o naszej pracy. Cały czas pouczał nas, jak należy robić gazetę, bez przerywania kłótni. Po kilku dniach wszystkie zalety warszawiaków puszczaliśmy w niepamięć.

— Może jednak wypadło skorzystać z rad doświadczonych kolegów ze stolicy?

— Niech pan mnie nie nie rozumie. Chcieliśmy, aby nowa gazeta od samego początku miała własne oblicze, aby różniła się szatą graficzną od „Głosu Ludu”.

— Jak wyglądał pierwszy numer?

— „Głos Szczeciński” miał tzw. format berliński.

— To znaczy?

— Trzydzieści jeden na czterdzieści siedem centymetrów. Drukowałam go na polimekcei maszynę rotacyjną w zakładzie przy ul. Krzyżostofa. Dziś ta ulica nazywa się Pod Braną, to zaraz obok poczty na Dworcowej. O ile dobrze pamiętam, na pierwszej i drugiej stronie były informacje z kraju i ze świata, na trzeciej — artykuły publicystyczne i reportaże z województwa, na czwartej — wiadomości miejskie, potem komunikaty, ogłoszenia itp., wreszcie na stronie ostatniej — sport i różne ciekawostki. I tak było przez kilka lat.

— Kiedy „Głos” zmienił format?

— Po raz pierwszy w pięćdziesiątym czwartym, kiedy drukarnia gazetowa przeniosła się na al. Wojska Polskiego. Drugi raz w sześćdziesiątym drugim. Od tego czasu gazeta ma tzw. europejski format.

— Nie ma teraz kłopotów z umieszczeniem materiałów?

— Miejsca w gazecie jest ciągle za mało. Zdarza się, że nie mieści się kilkanaście czy też kilkadziesiąt wierszy. Trzeba przelamywać kolumnę, skracać. Redaktorzy techniczni mają sporo roboty, by wszystko precyzyjnie i atrakcyjnie rozmieścić na poszczególne strony. Zna pan to powiedzenie — gazeta nie jest z gumy.

— Jest pan wierny „Głosowi” przez cały czas...

— Tak. To dobra gazeta i przy jej łamaniu doczekam emerytury.

— Poświęcił pan dziennikowi kilka tysięcy nocy...

— Pracuję od godz. 19 do 2. Gazeta poranna musi się drukować nocą.

— Kiedy pan w takim razie ogląda telewizję?

— Tylko w soboty. Mamy wtedy dzień wolny.

— Czyta pan „Głos”?

— Też pytanie. Oczywiście, i to dwukrotnie. Pierwszy raz od tyłu...

— Nie wszyscy Czytelnicy mają tajemki sztuki drukarskiej...

— Każdy wiesz tekst odlewa się w ołowiu. Jest to niezbyt, czyż wszystkie litery są odwrotnie.

— Podobnie rzecz ma się z tytułami. Łamie gazecie, muszą czytać, by

wszystko układać w logiczną całość. Drugi raz czytają „Głos” prywatnie, już po wydrukowaniu.

— Co pan najchętniej czyta?

— Sport.

— Ma pan ulubionych autorów?

— Tak. Ewa Ławska, Karolina Głęb, Andrzej Babinski i Tadeusz Karwacki.

— Interesuje się pan żeglarswem czy też II wojną światową?

— Wojna. Widzi pan, w Szczeci-

nie jestem od 1990 roku. Zostałem tu przywieziony na roboty przy-
musowe. Pracowałem w hurtowni artykułów kolonialnych. Dlatego też
interesa mnie walki o wyzwolenie
Pomorza Zachodniego. Redaktor
Karwacki opisuje to bardzo
ciekawie. (jas)

Opowieści szczecińskich ulic

Wspomnienie o Potulicach

ULICA Potulicka nie robi wesołego wrażenia nawet w pogodny, wiosenny dzień. Ponure gmachy z czerwonej cegły, pruska architektura dwiętnastowiecznych koszar, skąpość zieleni — wszystko to przydaje tej trasie surowości i powagi. Z ruchliwego, tętniącego gwarem placu Zwycięstwa wchodzi się w chłodną, pustą i oschłą ulicę Potulicką. Brakuje restauracji i sklepów. Tu się nie chodzi na spacer.

Jest dalej — za ul. Narutowicza — operetka szczecińska. Podkaszana muza niezbyt dobrze czuje się w swej tymczasowej siedzibie. Ulica wcale operetkowo nie nastroja. Dlatego też lada miesiąc szczeciński Teatr Muzyczny przeniesie się na Zamek, locum o wiele wesejsze.

Na ul. Potulickiej nazwa harmonizuje z atmosferą. W Potulicach w latach ostatniej wojny był hitlerowski obóz pracy. Przypominał nam o tym jeden z Czytelników.

W CALOKSZTALCIE hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej karany obóz pracy w Potulicach w byłym okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie spełniał ważną rolę. Potulice to mała wieś leżąca w powiecie bydgoskim, 20 km na zachód od Bydgoszczy, a 8 km od Nakła. W zamku, dawnej siedzibie rodu Potulickich, w 1939 roku otworzyli Niemcy szkołę dla SS.

Latem 1940 roku zamek przeznaczono na obóz przesiedleńczy, który zaczął funkcjonować od 1 lutego 1941 r. Do obozu tego zwoził Niemcy ludność polską. Zdrowych i silnych wysyłano do Rzeszy na roboty, pozostałych wysyłano do Generalnego Gubernium. Funkcję tego obozu spełniał do marca 1941 r. Przez Potulice przeszło około 14 tysięcy osób.

Od maja 1941 r. obóz przekształcił się z przebiegowego w karany obóz pracy. Wraz z przybyciem pierwszego transportu w dniu 24 maja 1941 r. zaczęła się właściwa historia obozu i wieloletnia martyrologia jego mieszkańców. Do końca 1942 r. obóz w Potulicach składał się z placu i trzech naprędce skoczonych baraków. W tych pomieszczeniach przebywało około 4 tys. osób. Spać można było wyłącznie na boku i w pozycji skulonej. W październiku 1941 r. 180-osobowa grupa inżynierów, techników i pracowników z obozu ze Stutthofu przystąpiła do budowy nowego obozu. I tak, w odległości kilkanaście kilometrów od zamku powstał nowy obóz, zbudowany na podobieństwo Majdanka (przypominał jedno z „pół” Majdanka) a system ogrodzenia przypominał Oświęcim.

Obóz w Potulicach do lutego 1942 r. był filią Stutthofu. Potem stał się „obozem — matką”, którego podległy placówki w Toruniu i Smukalach. W lutym 1943 r. stał się samodzielnym karnym obozem pracy i podlegał organizacyjnie Inspektorowi Policji i Bezpieczeństwa w Gdańsku. Inspektorat zaś — Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy.

Do czasu wybudowania nowego obozu, warunki mieszkaniowe były okropne. Działawo baraki, wielkie i zimne pomieszczenia zamkowe przysparzały słomę — o mieszkaniach więźniów. Spano więc na gołej posadzce, lub ziemi (baraki

były bez podłóg), gdyż słoma była ścieplą i mokra. Przez dziury w ścianach deszczu lała się woda. W barakach i pomieszczeniach zamkowych nie było pieców. Przemocni ludzie nie mogli wysuszyć odzieży. Zimą do nocnego spoczynku się w ogóle nie rozbitano. Na skutek deficytu rąk do pracy władze hitlerowskie nakazywały wykorzystywać więźniów wszystkich obozów do maksimum jako siłę roboczą. Komendantura Potulic ten rozkaz wykonała gorliwie. Czas pracy był nieograniczony, nawet w niedziele angażowano wszystkich do kopania okopów. Było to wyniszczanie więźniów przez pracę.

Odzież była skąpa i nie chroniła więźniów przed zimą. Całodziennie ich wyżywienie składało się z pół litra czarnej kawy (rano), 3/4 litra zupy z brukiw, buraków, szpinaku i pokrzywy, najcenniejszej bez ziemniaków (obiad), z pół litra czarnej kawy i 200–250 gram chleba (wieczorem).

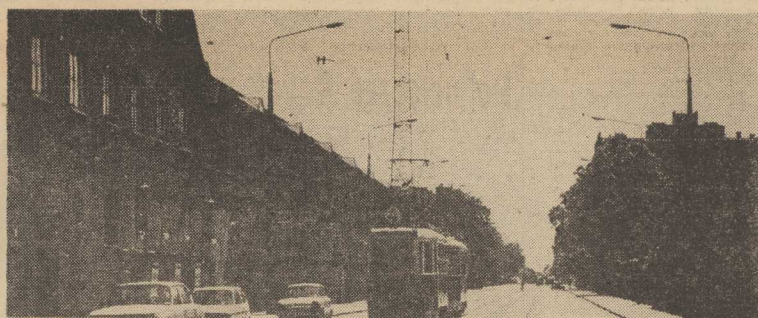
Lekarz obozowy dr Konkwalin stwierdził, że wartość kaloryczną podawanego wyżywienia można oszacować na najwyżej 800 kalorii. W Oświęcimiu otrzymywali pożywienie o wartości od 1300–1700 kalorii, w Stutthofie 1300–2000, a w Majdanku około 1000 kalorii. (Człowiek ciężko pracującemu, potrzebny jest dziennie 4000 kalorii, pracującemu umiarkowanie 3000 kalorii). W obozie przeżywało jednocześnie od 6 do 8 tysięcy więźniów. Około 8 tys. było rozesłanych do robot sezonowych lub do fabryk. Codziennie chorowało około 300 osób, 30–50 osób zmarło. Umierało. W ciągu funkcjonowania obozu karnego zmarło około 5 tysięcy więźniów.

Katami obozu pracy w Potulicach nie dysponował środkami masowej zagłady, tj. komorami gazowymi i piecami krematoryjnymi. Pod innymi warunkami różnił się jednak od obozów koncentracyjnych.

Dopiero zwycięska Armia Radziecka przy jej boku Wojsko Polskie pokonały i kres wieloletniej udręce więźniów obozu w Potulicach.

JERZY PODRAJSKI
Szczecin
al. Jedności Narodowej 41/5

POSEPNA ulica prowadzi do nowego, jasnego osiedla, pełnego zieleni i kwiatów. Zbudowano je niemal dziesięć lat temu na szczycie wysokiej skarpy (z której kontrolowały niegdyś dolinę Odry armaty południowego fortu). Spieszę jednak tramwajem do tonących w zieleni nowych bloków, zastanawiamy się mimo woli nad surowym pejzażem ul. Potulickiej. O tym, co ten widok i nazwa przypominają, zapomnieć nie można.



Fot. Z. Jodkowski

Upaść nie wszystkim służy

PO majowych chłodach, wiatrach, a nawet śniegach mroźnych w górach, nadeszło lato — mamy pogodę do jakiej przywykliśmy o tej porze roku. Stało się to jednak nagle, z dnia na dzień. Z kwietnia przekroczyliśmy od razu w czerwiec. Tak gwałtowne skoki ciśnienia i temperatury nie wszyscy znoszą dobrze. Najgorzej wpływa tego rodzaju zmiany aury na ludzi ze schorzeniami serca.

Wielu z nas w czasie skwaru odczuwa bóle głowy, zmęczenie, dekoncentrację uwagi, osłabienie. Czy można uchronić się przed takimi skutkami upałów? Z tym pytaniem zwróciłem się do Wojewódzkiej Poradni Kardiologicznej w Szczecinie.

— **OBCENA** fala upałów jest jakby łaskawsza dla osób ze schorzeniami serca — mówi dr med. Janina Glińska-Czajkowska. — Znacznie więcej zgłaszałem miłośników w maju, kiedy były na przemian chłody i rozpogodzenia, prowadziła huśtawka pór roku i temperatur. Dziennie przychodziło do nas ponad stu pacjentów uskarżających się na sercowe dolegliwości. Teraz jest gorąco, lecz pogoda ustabilizowała się. Od ty-

godnia odwiedza nas dziennie średnio 70 osób.

Oczywiście nie znaczy to, że skwar służy dobrze chorym na serce, ale nie ma już tak raptow-

nie osoby z niewątpliwą skłonnością do choroby naczyń wieńcowych lub też z już zaawansowanym schorzeniem, zupełnie nieświadomi. Choroba, rozwijająca się w sposób ułojowy, może pod wpływem nadmiernej słońca ujawnić się nagle przykrymi dolegliwościami, czasem od razu zawałem.

Serce i słońce

Może to być następstwem zbyt intensywnego opalania się — leżenie „płockiem” na plaży, może też wystąpić po gwałtownym wzmieszczeniu termicznym, np. oblanie rozgrzanego ciała lodową wodą. Następnie wówczas silny skurcz naczyń wieńcowych, mogący mieć niebezpieczne następstwa.

UWAGI dr Glińskiej-Czajkowskiej adresujemy właściwie do

wszystkich. Z roku na rok wykrywa się coraz więcej schorzeń serca. Kolejki do szczecińskiej poradni, obsługującej również część wojewódzkiego gorzowskiego, są z roku na rok dłuższe. W roku ubiegłym przyjęło tu 15 tysięcy pacjentów, w tym około 13 proc. stanowili chorzy zgłaszający się po raz pierwszy.

Obecnie liczba porad udzielonych od stycznia do czerwca przekroczyła 10 tysięcy. Ocho jednej czwartej stanowią pacjenci na w. Chorobę wieńcową wykrywa się coraz częściej u ludzi młodych. Z jednej strony to wielka załuga nowoczesnej diagnostyki medycznej, że pozwala ujawnić więcej schorzeń w stadium wczesnym, łatwiej uleczalnym. Z drugiej — obecne nerwowe tempo życia miejskiego sprzyja rozwojowi chorób serca.

Nie wszystkim nam, oczywiście, grozi zawał serca. Hasło „Słońce to zdrowie” zachowuje w pełni swą aktualność, pod warunkiem wszakże, że z dobrodziejstw kąpiei słonecznych korzystamy w sposób rozsądny. Brakujące pranie się jest wręcz szkodliwe dla organizmu. To warto uświadomić sobie przed urlopem, by naprawdę dobrze wypocząć i mile wspominać słoneczne, upalne dni lata. (law)

Tu powstaje Polska XXI wieku

ENERGETYCZNE SERCE KRAJU

(Korespondencja własna „Kuriera“)

WCZWARTEJ niedzielę maja 1977 roku zakończył się wielki spacer. Trwał równo dwa dni i jedną noc. Kilkaśmet metrów tego marszu śledziły nie tylko oczy specjalistów ale i dziesiątki superczułych urządzeń pomiarowych i przyrządów optycznych. Aby skrócić trasę wędrówki, w przededniu jej rozpoczęcia zasypiano koryto rzeki Widawki na odcinku kilkudziesięciu metrów...

I wreszcie nadszedł ten dzień. Nikt nie musiał się już martwić. Nikt też nie powtarzał pytania, które dotychczas pozostawało bez odpowiedzi: czy wąża kilka tysięcy ton zwalówarka, wyprodukowana w godzinach w NRD i złożona w gigantyczną całość, dotrze o własnych siłach do rejonu operacyjnego? Odpowiedziała na nie gigantyczna stalowa maszyna. Stalecznie przemaszerowała kilkaset metrów i zatrzymała się u celu.

Tak zapisana została pierwsza wielka karta obrzynici budowy. 150 km na południe od Warszawy, 25 km od Piotrkowa Trybunalskiego, opodal małej miejsciny Belchatów rozpoczął się 38 miesięczny inwestycji XXI wieku.

POMIĘDZY lasami, jeziorami i piaszczystymi polami, gdzie jeszcze przed 5 laty diabeł mógłby dobranoć, a każdy dzień poprzedni podobny był do następnego — coś się zmieniło. Zaczął działać olbrzym. Powyrywał setki hektarów karłowatych lasów, zasypał bagniska, wycięty szerokie szosy. W 1973 roku zaczął się tu rodzić Belchatowski Okręg Przemysłowy.

Już za trzy lata popłynie stąd energia elektryczna. Powstanie najpierw jeden gigant energetyczny — Elektrownia „Belchatów”, a następnie w pobliżu — Elektrownia „Osina”. Zeru dla ich kotłów dostarczać będą najbogatsze na świecie belchatowskie złoża węgla brunatnego.

Z OKAZJI „wielkiego spaceru” zwalówarki licznie pojawili się dziennikarze. Zaproszeni zostali przez Partyjny Komitet Budowy. Zwykle bywa tak, że dziennikarze zasypują przewodników dziesiątkami pytań. W Belchatowie było inaczej. To właśnie mgr inż. Bolesław Herudziński, nasz belchatowski przewodnik, zarzucił nas lawiną informacji.

— MY z Belchatowa nie jesteśmy wcale zarozumiali, ale u nas wszystko jest NAJ... Nie było jeszcze w Polsce takiego placu budowy. Można go porównać do prostokąta, którego boki liczą 40 i 23 km. Odkryte tu złoża węgla brunatnego są największe na świecie. Odnależliśmy trzy miejscy, w których leży „wielki brunatny”. Zasyby są tak duże, że postanowiono zbudować kopalnię odkrywkową w oparciu tylko o dwa z nich. Należą one do najbogatszych w świecie. Pierwsze ze złóż zawiera 1 200 mln ton, a drugie 800 mln ton. W oparciu o mapy geologiczne ustalić moż-

na, że ciągną się one ze wschodu na zachód. Ich pasmo ma 30 km długości i od 1,5 do 4 km szerokości.

— **DZIS** — powiedział Wiktor Cybulski, I sekretarz Komitetu Partyjnego Budowy — pracuje tu ponad 8 tysięcy ludzi z dwudziestu przedsiębiorstw. Stanowi to w naszej belchatowskiej serii „największych” wyjątek. Na wielu bowiem inwestycjach zatrudniano o wiele więcej pracowników. Jednak niebawem, gdy utworzony zostanie pełen front robót, zarówno na budowie kopalni jak i elektrowni, znajdzie się tu ponad 22 000 robotników. Postanowiliśmy, że pierwsze megawaty z Elektrowni „Belchatów I” popłyną do krajowego systemu energetycznego już w IV kwartale 1980 roku.

Przemysłowy gigant energetyczny i jego serce — elektrownia — to znowu zbiór wielkości nie spotykanych dotychczas w kraju. Budynki elektrowni biegnący z oludnia na północ liczyć sobie będzie 1000 metrów długości. Wyrosną tu także dwa koniny o wysokości po 300 metrów każdy, a ponadto 6 chłodni wysokości na 150 metrów. Obiekt składać się będzie z 12 bloków energetycznych krajowej produkcji („Zamech” — Elbląg) o mocy 360 megawatów każdy. W 1985 roku wszystkie będą już pracować. Ludzie z belchatowskiej budowy obiecali, że w tym samym okresie ruszą także dwa pierwsze bloki następnej elektrowni w Osinie.

INŻ. HERUDZIŃSKI zaprowadził nas na wielką, żółtą piaszczystą łachę. Zobaczyliśmy na niej „spacerującą” zwalówarkę. Ale to nie wszystko. Wydobycy agregat odkrywkowej kopalni węgla brunatnego-

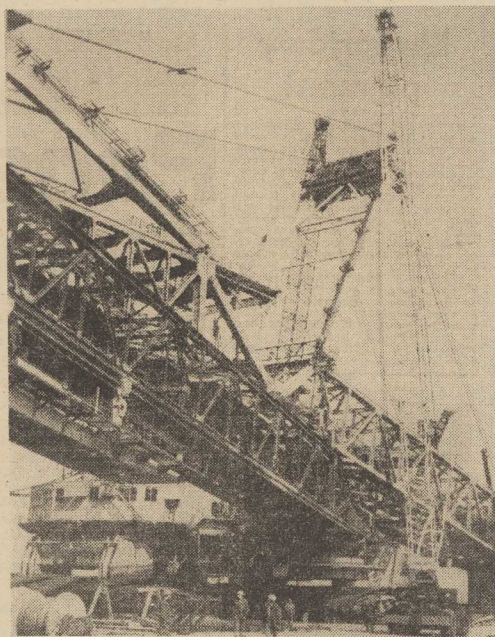
go w Belchatowskim Okręgu Przemysłowym składa się z trzech kolejnych gigantów. Uzupełnieniem NRD-owskiej zwalówarki jest system transporterów, przenośników i stacji napędowych. Służą one do przenoszenia wydobytego w kopalni węgla brunatnego na zwalówarkę, a stamtąd następne taśmociągi przerzucają paliwo pod kotły elektrowni. Transportery, przenośniki i taśmowce są polskiej produkcji.

Na placu tym stał jeszcze trzeci z belchatowskich gigantów — koparka do zdejmowania tzw. nakładki, czyli warstwy ziemi nad pokładami węgla brunatnego, a następnie — samego węgla. Koparka ta, jak większość belchatowskich inwestycji, jest tworem największym w swojej rodzinie na świecie. Waży 7 400 ton, a jej walec wydobywczy wyposażony jest w 11 czerpaków o pojemności 4,6 m sześciu, każdy. Koparkę wyprodukowano w RFN.

Już dziś ludzie z Belchatowa lubią sobie pomarzyć, choć roz poczętami przez nich dzieło daleko jeszcze do końca. Gdyby tak nie zasypywać wyrobiska powstałego po wybraniu węgla z odkrywką, to załoga Belchatowskiego Okręgu Przemysłowego miałaby do swojej dyspozycji największy w kraju (i chyba na świecie...) basen pływacki. Jego głębokość wyniosłaby 150 metrów, a średnica 50 kilometrów.

JAKIE są te belchatowskie skarby? Czy ich wydobycie nie będzie zbyt kosztowne? Inż. Herudziński cierpliwie wyjaśnia:

— **PRAWIDŁA** sztuki wydobywczej, a także czynniki eko-



TA KOPARKA należy do największych na świecie. Waży 7 400 ton.

nomiczne, pozwoliły na stworzenie nie reguli opłacalności wydobycia. Jeżeli węgiel występuje w proporcji 1:10, wówczas opłaca się eksploatować złożo. Co to oznacza? Jeżeli na głębokości 10 metrów geolodzy odkrywają pokład węgla brunatnego o grubości 1 metra, to jego wydobycie będzie opłacalne. W Belchatowie ta proporcja przedstawia się wręcz baśniowo i wynosi aż 1:1. Belchatowski węgiel brunatny znajduje się na głębokości od 60 do 120 metrów. Grubość jego pokładów przy zastosowaniu proporcji 1:1 jest więc łatwa do ustalenia.

WIKTOR CYBULSKI w rozmowie z dziennikarzami uznał za stosowne sprowadzić nas na ziemię. Wielka budowa oznacza przecież i wielkie kłopoty. Największą trudność sprawia brak rąk do pracy. Aby zapewnić wystarczającą liczbę pracowników, autobusy z Belchatowa każdego dnia przywożą i odwożą 90 proc. załogi. Jednak niech się nikomu nie wydaje,

że trasy tych wozów prowadzą do okolicznych wiosek i miasteczek. Budowa potrzebuje każdego dnia coraz więcej ludzi. Jeżdżą więc wozy z Belchatowa nawet i pod Łódź. Sto kilometrów rano i sto kilometrów po południu...

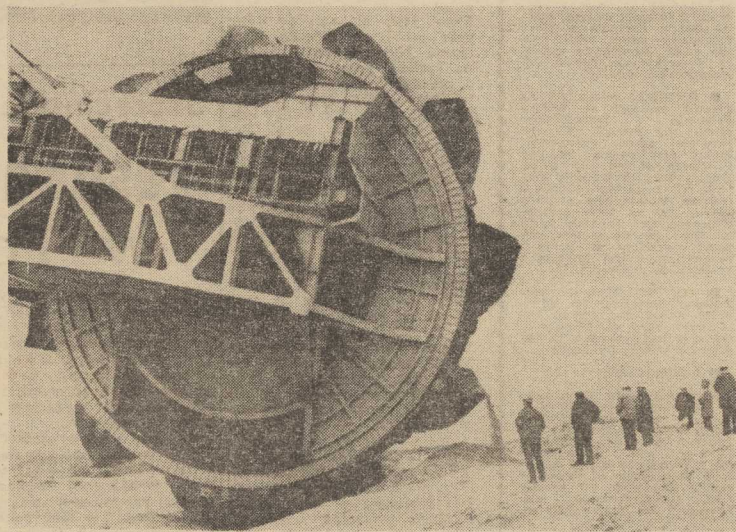
— Może i temu dalszyśmy radę — kontynuuje W. Cybulski — jednak odczuwamy ogromny niedostatek bazy mieszkaniowej. Budynki, z których składał się stary Belchatów, wykorzystane są przez nasze załogi do ostatecznych granic. Każdy wolny metr powierzchni wynajmujemy na kwatery. W miesiące ruszyło już na większą skalę budownictwo mieszkaniowe. Budujemy też nowe hotele robotnicze. Trzeba jednak na to czasu. Toteż te codzienne podróże potrwać jeszcze kilka lat...

Sama inwestycja też boryka się z trudnościami. Wszystkie dostawy materiałów i urządzeń trafiają na plac budowy transportem samochodowym. Nie jest to najwygodniejszy środek lokomocji, który podnosi ponadto koszty. W okolicach Belchatowa nie ma żadnej linii kolejowej. Budowlani początkowo chcieli sami pobudować sobie system bocznic i podłączyć się do torów PKP w Piotrkowie Trybunalskim. Sprzeciwili się temu kolejarze, zaś minister komunikacji oznajmił, że w czerwcu br. Belchatów będzie miał już „własne” tory. Obserwując dotychczasowe tempo robót, że sceptycznym można podejść do realności tego terminu.

Budowa całego Belchatowskiego Okręgu Przemysłowego może trwać — po uwzględnieniu terminów perspektywicznych — nawet do 1995 roku. A każdy dzień na tej budowie XXI wieku różni się od poprzedniego.

— **BARDZO** nam zależy — powiedział przedstawiciel Zarządu Budowy ZSMP — aby trafiały z całej Polski wiedzieli, że tu, na belchatowskich piaszczystych, powstaje wielki pomnik trudu i umiejętności polskiego robotnika i inżyniera. Właśnie tu, gdzie kiedyś na mokradłach królowały dzikie kaczkę, a w lasach śmiały sarny, rodzi się Polska XXI wieku — Belchatowski Okręg Przemysłowy.

MACIEJ CZEKAŁA
(Foto CAF-Zbraniecki)



6 BM. w Kopalni Węgla Brunatnego „Belchatów” rozpoczęte próby pod obciążeniem układu KOTZ (koparka — taśmociąg — zwalówarka) w ramach prowadzonego rozruchu. Rozpoczęcie prac układu przewidziane jest, na koniec bm. — nastąpi wówczas otwarcie kopalni. NA ZDJĘCIU: gigantyczna koparka kołowo-czerpakowa w czasie pierwszych próby zdejmowania nakładki.

Eksportowy pigment

ZAKŁADY Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej, które za rok będą obchodziły 75-lecie istnienia, to jedyny w kraju wytwórca pigmentu do barwienia skór, włókna, tworzyw sztucznych i gumy. Jest to produkt wysokiej jakości, o czym świadczą statystyczny procent reklamacji ze strony odbiorców krajowych; zagranicą kontrahentów nie mieli w ubiegłym roku żadnych zastrzeżeń do otrzymanego towaru.

Zakłady z Woli Krzysztoporskiej powożeniem rozwijają kontakty handlowe z zagranicą i ponad 40 proc. pigmentu eksportują. Najpoważniejszymi odbiorcami są kraje socjalistyczne, a także w Brytanii, RFN, Stanach Zjednoczonych oraz Indonezji.



W TATRACH na pieszych szlakach turystycznych panuje coraz większy ruch — przyjeżdżają wycieczki młodzieży szkolnej i studenckiej. Nie brak też licznych urlopowiczów.

CAF — Momo

Memoriały niedzielne

Proszę o... głos

PANIE Redaktorze Naczelny — proszę o głos! Ja w sprawie „Głosu”. Chodzi o moje rozliczenie z dziśsijszym jubileuszem. I pewnie istotnie sprostowanie. Ale najpierw o związkach.

Datuja się one sprzed dwudziestu lat, kiedy to przyjmowałem mnie do pracy w zawodzie człowieka, który później miał zostać Naczelnym w „Głosie”, był wówczas zastępcą Naczelnego w „Kurierze”, a obecnie jest Naczelnym w „Trybunie Ludu”. Pierwsze kroki stawiałem natomiast pod okiem innego człowieka, który z kolei innemu później (od tego pierwszego) również stał Naczelnym w „Głosie”. A jeszcze później sam otrzymałem nowego Naczelnego, który przyszedł do nas z „Głosu”. Po nim drugi i trzeci...

Myślę, że sprawę rozliczeń związków wyjaśnięm dostatecznie jasno (a mógłbym jeszcze wiele innych przykładów tu podać, jak chociażby przykład redaktorów TAK, SI, RAK, Foto Cieślak z którymi też mnie coś łączyło), aby wystąpić z rewelacjami, które zburchałyby niewyobrażalnie, wydawałoby się, samopoczucie red. Stanisława Pawłowicza. On, jako autor jubileuszowego wydawnictwa przygotowanego na 30-lecie swojej macierzystej redakcji, służy na kilkunastu stronach barwną opowieść o dziejach gazety i ludzi z nią związanych. Wiele tam faktów, anegdot, nazwisk, cytatów, wypowiedzi, dat, liczb i karykatur. Bardzo sympatyczny folder, do którego trudno by się przyczepić (wprost nie wypada), gdyż nie ma pewna nieścisłość, która z dwóch co najmniej powodów zmuszony jestem

sprostować. Po pierwsze — gwozi tak zwane prawdziwe historyczne, po drugie — ze względu na mój osobisty udział w wydarzeniach o których będzie później mowa. Ośm. pisze red. Pawłowicz o tych odległych już latach co następuje:

„Współpraca między „Głosem” a innymi pismami wydawanymi w Szczecinie układała się wcale nie najgorzej. „Kurier Szczeciński” na przykład tuż po wydaniu pierwszego numeru „Głosu Szczecińskiego” przekazał na swych łamach serdeczne życzenia dla redakcji (...).

Zdarzały się i wyjątki. Wiedząc zaniepokojeni rosnącą poczytnością „Głosu” koleży z „Kuriera” strześli pewnego razu historię opisaną w rachunkach w gazecie. Ponieważ najważniejsza była tam pointa, a w ten sposób stała się przedwcześnie znana Czytelnikom, nie było innego wyjścia jak tylko ko przetrwać druk „Tajemnicy Czerwonego Ratusza”.

NIESTETY, tylko dwa fakty się tu zgadzają — rosnąca poczytność „Głosu” i streszczenie powieści. Wszystkie inne to swe go rodzaju „Licencja Pawłowicza”. A jak było — opowiem.

ujawnienia szczegółów owej sprawy, wysuwając jednak przy okazji pewne obiektywne. „Nie przejmuj się — powiedział — to już objęte przedawnieniem”.

P. O. MORSKI

PS. „Tajemnica Czerwonego Ratusza” — co łatwo sprawdzić w zeszycie „Głosu” — była pióra red. Rajmunda Tymańskiego i straciła tego dreszczowca nie było sposobu gdyż autor (o ile wierzyć legendzie) pisał go z odcinka na odcinek.

(p. o. m.)

Ten jedyny bal...



Przed balem...

— TO już nie uczniowie — mówi dyrektor VI LO Józef Szlachetka. — Przecież popatrzyć, jakie kreacje, fryzury... Jak ten czas leci! ANO, LECI! Jeszcze wczoraj wielu z nich ze zdenerwowaniem i egzaminacyjnej trzaskiło w rękach gąbkę stojąc przy tablicy, dzisiaj — w pięknych długich sukniach, modnych garniturach, z uśmiechem, sympatią, z dużą wdzięcznością za 4 lata nauki „ośmielają się” poprosić pana — panią nauczycielkę do poloneza.

Właśnie ten lańcuch rozpoczął w kawiarni „Zamkowa” pożegnany był obywateli VI Liceum Ogólnokształcącego. Przystąpił do niego o „dwójce”, o tym, że „on się na mnie uwziął”. Teraz pozostało tylko uczucie żalu, że to już koniec nauki w szkole. Jakiegoś głupio żegnając się z kolegami ze szkolnej ławy, z klasą, wychowawcą...

— TO mój pierwszy bal — mówi jedno z „pięćkowie” malarzy, dziś już pani Hanna Zmijewska. — Chciałabym, żeby trwał jak najdłużej. Potem — będę studiować skandynawistykę. Muszę wyjechać na kilka lat ze Szczecina. A przecież tu zostawiam swoje najpiękniejsze, szkolne wspomnienia.

Magdalena Leszczyszyn, była uczennica klasy IV:

— BYŁAM w najwspanialszej klasie. Dziś jest bal z pewnością nie jest naszym ostatnim spotkaniem. Zawiazaliśmy się przyjaźnią, z których tak łatwo się nie rezygnuje. A studium To już zupełnie coś innego; tam dostaniemy dy-

plom, a nie świadectwo dojrzałości.

— Już 25 rocznicą opuszcza mur naszej szkoły — mówi na pożegnanie dyrektor Szlachetka — niech pan napisze, że chcielibyśmy, żeby w ich dorosłym życiu powiodło im się jak najlepiej.

Zdjęcia: Tadeusz Witulski



W tanecznym rytmie

Krzyżówka nr 25

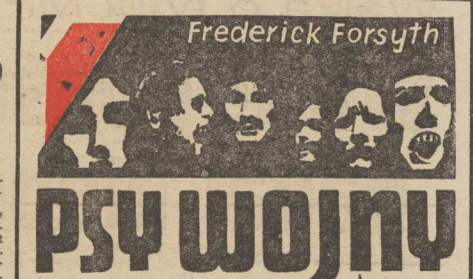
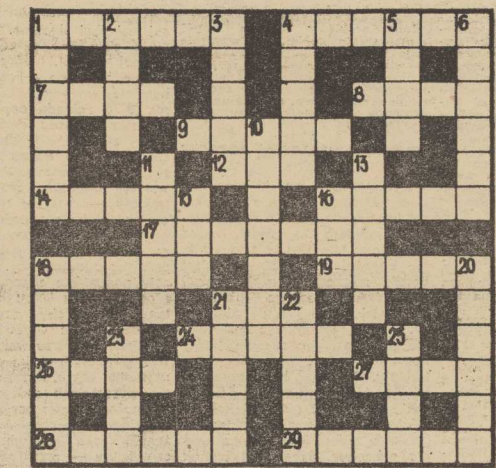
Poziomo: 1. Pojazd jednośladowy. 4. Gra lub strój maskaradowy. 7. Drzewo liściaste. 8. Materiał opatrunkowy. 9. Nowa część węgla. 10. Stolica. 12. Rzeka w ZSR. 13. Prawy dopływ Wólki. 14. Samica jelenia lub danieli. 16. Część Wielkiej Brytanii. 17. Warowna rezydencja w miastach hiszpańskich, wprowadzająca się z architektury muretańskiej. 18. Najmniejsza dla danej częstotliwości ilość energii promieniowej, jaką atom może jednoznacznie emitować lub absorbować. 19. Piaskodenny, czworoboczny statek rzeczny służący do przewożenia towarów. 21. Produkt mleczny. 24. Wyżyna obejmująca prawie cały Półw. Indyjski. 26. Rzeka we Francji, Belgii i Holandii. 27. Zwrot grzecznościowy do kobiety. 28. Konferencja, posiedzenie. 29. Wyznaczony czas.

Pionowo: 1. Znak porozumiewawczy. 2. Zolnierzy lekkiej kawalerii. 3. Zawody w ujeżdżaniu dzikich koni przez kowbojów. 4. Była niegdyś w żelazku. 5. Partowo w pędach. 6. Sposóbność, sprężalność. 7. Rzeka w Czechosłowacji. 8. Ryba słodkowodna. 9. Głos kobiety. 10. Rzeka w Czechosłowacji. 11. Odmiana czerwieni. 12. Obwar kraju odznaczający się swoistymi cechami. 21. Ciemnobarwny barwnik produkowany z wydzieliny gruczołu maziowego. 22. Stolica Maroka. 23. Trochę. 25. Pierwiastek chem. o l. at. 48.

Rozwiązanie krzyżówki nr 25. Poziomo: lokata, plafon, mulla, monet, kania, rabat, numer, ekstradycja, manna, tango, kanwa, rybnik, tango, zapasy, gajowy. Pionowo: lemura, trakt, Leman, natura, kontrabanda, arsen, uncja, smardz, Rodowy, akces, tafia.

Nagrody zostana wysłane pocztą przez OZLP w Szczecinku.

Irena KACPER



Damesbrook Productions Ltd 1974
Tłumaczył: Stefan Wilkosz

230

— Hej — to ja!
— Halo Julio!
— Co się z tobą dzieje?
— Wyjeżdżam za granicę.
— Czy będziesz w mieście w czasie weekendu?
— Chyba tak — Właściwie nie miał żadnych zajęć do chwili, kiedy emmiller zawiadomił go, że znalazł właściwy statek. Cat nie wiedział nawet, gdzie Niemiec przebywa w tej chwili.

Swieższe — powiedziała dziewczyna. — No to sobie trochę popracujemy... Shannon nie od razu zrozumiał jej propozycję. Chyba dlatego, że był jednak diabło zmęczony.

— A nad czym? — zapytał więc.
Julia zaczęła mu bardzo precyzyjnie tłumaczyć swoje zamiary, dopóki Cat nie przerwał potoku jej wymowy i nie zaproponował, żeby natychmiast przyszedła do niego i wprowadziła swoje zamiary w życie.

Julia już od tygodnia cieszyła się na moment, w którym przekaza Shannonowi świeżo zdobyte informacje. Ale w podnieceniu, jakie towarzyszyło spotkaniu z Kochankiem, zapomniała zupełnie o całej sprawie. Dopiero około północy natchnęła się nad zaspianym już Catem i powiedziała.

— Wiesz? Natknąłem się niedawno na twoje nazwisko!

Shannon wyłaził z siebie cichy pomruk.

— Na kartce papieru! — Shannon leżał z głową w poduszce i skrzyżowanymi ramionami. Nie wykazywał żadnego zainteresowania.

Julia odchyliła się i spojrzała mu prosto w oczy. Sytuacja rozluźniła się i jak, jak w jej dawnych dźwięcznych marzeniach.

— Nigdy — powiedziała z przejęciem — nigdy nie puszcza pary z ust. Cokolwiek chciałby mi zrobić. Shannon spojrział na nią ze zdziwieniem.

— Nikt nie będzie chciał krzywdzić. Po prostu nie mów ojc, że mnie znasz i nie przynajmniej się, że zaglądałaś do jego papierów. Widzisz, twój ojciec zlecił mi zebranie dla niego informacji o złożach mineralnych w Afryce. Gdyby się dowiedział, że się znamy — odebrałby mi te roboty. Musiałbym szukać innego zajęcia. Otrzymałbym właśnie pewną propozycję. Ale musiałbym wyjechać do Afryki i rozstać się z tobą. Więc lepiej, żeby twój stary się o nas nie dowiedział.

To był mocny i trafny argument. Julia nie chciała za nie stracić Shannona. Shannon wiedział, że wprawdzie, że wrócić i tak będzie jej musiał opuścić, ale na razie nie chciał o tym mówić.

— Będę milczał jak grób — przyrzekała Julia. — Jeszcze ci o coś zapytam. Mówiłaś, że zauważyłaś jakąś nazwę na kartkach z cenami surowców. Co to była za nazwa?

Julia zmarszczyła brwi.

— To coś takiego, co kojarzy mi się z ogłoszeniem wiecznych piór... tych drogich... Zaraz sobie przypomnę...

— Atramant?

— Platyna! — krzyknęła.

— Platyna — skorygował ją Cat. — Dobrze. I jeszcze jedno. Jak brzmiał napis na okładce teści? — To dobrze pamiętam. Bo to brzmi jak tytuł bajki. Kryształowa Góra.

Shannon gwizdał cicho.

— Kochanie, proszę cię, zaparz kawę — poprosił. — Stuchając dochodzącego z kuchni szezełku filiżanek, Shannon wpatrywał się w okno, za którym leżał uspijony Londyn.

— Ach ty chytry łajdak! — szepnął do siebie — to ci łatwo nie pójdzie! O tak, sir James, to nie będzie takie proste, jak panu się zdaje.

A kiedy wypił kawę i znowu leżał w łóżku w ciemnym pokoju, rozmyślał się na cały głos.

Tego samego sobotniego wieczoru Benny Lambert zmierzał z wolna do domu. Wracał z dłuższej popijawki, z kolegami w ulubionym barze. Stawał tego dnia wszystkim za otrzymanie od Shannona pieniędzy. Z przyjemnością chwycił się, że ubił „grubszego interesu” i pocieszał się, że w końcu w barze zampanem. Miał już dobre w czubie i nie zauważył samochodu, który sunął za nim z wolna w odległości dwustu metrów. Nie podejrzewał też niczego, kiedy na pustym placu w odległości kilkuset metrów od jego domu samochód nagle podjechał do niego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

◆ Pionier — aby wspomnieć ◆ Młodym — aby wiedzieć ◆

Przed 30 laty „Kurier” pisał...

W NIEDZIELĘ, 15 bm. na placu Niezłomnych przed gmachem MRN odbyło się wielkie Zgromadzenie Ludowe, na którym przemawiał premier Józef Cyrankiewicz i wicepremier Sejmiku Stanisław Szwalbe. Po Zgromadzeniu nastąpiło przed siedzibą PRS przy ul. Niedziałkowskiej oddalenie pomnika ku czci Stanisława Dubois.

PRZED kilku dniami na budowie wiaduktu na al. Mickiewicza cisze i starze wywiesili tradycyjnie wieche, zapowiadając sobie swoje prace. Na budowie weszli robotnicy, a obecnie wszystko już jest gotowe do wylewania betonu. Ma się ono rozpocząć we wtorek. Bardzo możliwe, że już na Święto Morza będziemy mogli chodzić na Pogodno oraz obudowany wiadukt.

GLOBALNA kwota przeznaczona w tym roku na odbudowę gospodarki morskiej w Szczecinie wynosi 367 mln zł, z czego 117 mln na roboty inżyniersko-wodne m. in. usunięcie wraków, oczyszczenie i posłuszenie nurtu Odry, wzmocnienie kanałów portowych, usunięcie zwałowisk mostów: Clowego, Parknickiego, Sobieskiego oraz na budowę niskowodnej mostu drogowo-kolejowego, łączącego centralną część portu z Wyspą Górną Okrętową.

NA SESJI MRN dużo uwagi poświęcono sprawie mieszkań dla repatriantów. Radni apelowali do Prezydium o usprawnienie Wydziału Ku Wskazywaniu. Na wniosek radnej Szczecińskiej, MRN upoważniła Zarząd Miejski do kwaterunku.

wobec różnych instytucji, zajmujących dla swoich celów budynki szkolne, aby budynki te zwrócić jeszcze do rozpoczęcia roku szkolnego.

PRZEPROWADZONEJ przez żużlowców most Sobieskiego rury wydobywał się gaz. Gdy łowcy pod mostem wędzali kanał dymny, nastąpił wybuch i płomień z rury doszedł drewnianej konstrukcji łączącej stulecie z mostu. Przybyli w ciągu kilkunastu minut straż ugasili pożar. Minuta po minucie wypadku nie doznał poważniejszych obrażeń.

ONEGDAJ wieczorem na drzewie na rogu al. Wojska Polskiego i Jagiellońskiej osiadł rój pszczoł. Wkrótce przybyła pogoń pszczałarzy, którzy przy pomocy drabiny i wiadra chcieli rój zdjąć. Jednak wskutek trącenia drabiny rój spadł na chodnik i jeździe. Podrażnione pszczoły rzuciły się na tłum przybyłych. Wskazywano na pszczoły, rój drugi pszczałarz, w słacie z królową do budowa.

WOJ WYDZIAŁ Komunikacji przystąpił do odbudowy mostu nad torami kolejowymi przy ul. Mieszka. Na czas budowy ulica ta będzie zamknięta dla ruchu.

OGŁOSZENIE: Komunikat Sądu Grodzkiego w Szczecinie podaje, że w domosław, że 16 bm. odbędzie się I licytacja ruchomości należących do Bald-Palace Spółka z ogr. odp., składających się z fortelanu marki Steinway, 30 stolików okrzyszty, 17 stołów zwykłych, 247 krzesel i kasy elektr. National — osza cowanych na sumę 25 140 zł.

Wielki wybór trumien dobowych, transportowych metalowych, sosnowych — Jagiello 18.

Wybrak B. R.

Szczecińskie propozycje

Festiwal teatralny w Toruniu

PRZED osiem dni, od 19 do 27 czerwca, trwać będzie XIX Festiwal Teatrów Polski Północnej. Impreza ta, o wieloletniej tradycji, stanowi przegląd teatralnego życia artystycznego w naszym regionie. Nadto najważniejszą przedstawienie i wyróżniający się twórcy są nagrodzeni.

Wśród 12 sztuk, zgłoszonych na festiwal toruński, znajduje się trzy przedstawienia ze Szczecina: Teatr Współczesny wystąpił z „Ludźmi energicznymi” oraz „For-sę mrocznych”, a Teatr Polski z „Przedwiośnie”. Do legorocznej konferencji zgłosiły się teatry z Bydgoszczy, Elbląga, Gdańska, Olsztyna, Białogłowa, Płocka, Torunia i Gorzowa Wielkopolskiego. W przeważającej części teatry

przedstawiają polską literaturę dramatyczną: Juliusza Słowackiego, Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Witolda Gombrowicza, Tadeusza Różewicza, Ernesta Brylla.

IMPREZAMI towarzyszącymi teatralnemu światu będą występy studentów IV roku PWST w Warszawie, Państwowego Teatru Łódzkiego, Białymostku, Teatru Płockiego, „Lekcja reżyserki Wielkiej Improwizacji” z części III „Dziadów” i Teatru Toruńskiego „Wielki Testament” Franciszka Villona. Teatr Współczesny ze Szczecina, nie zaprzeczając swojej obywatelskiej roli, w środę 22 bm., o Teatr Polski — 25 bm.



BEZ SŁÓW

Walka o tytuł MP trwa

Waterpoliści Stilonu nadal niepokonani

W przyszłym tygodniu

Asy kolarstwa startują w Szczecinie

W PRZYSZŁYM tygodniu w Szczecinie odbędą się dwie wielkie imprezy kolarskie. W sobotę 25 bm. na autostradzie rozegrany zostanie drużynowy wyścig o mistrzostwo Polski. Zgłoszono rekordową liczbę 28 zespołów, w których wystąpi cała krajowa czołówka z Ryszardem Szurkowem i Stanisławem Szozdą. Następnego dnia na Wałach Chrobrego przeprowadzony będzie wyścig uliczny „Kryterium Asów”. Imprezie tej patronuje „Głos Szczeciński”. W kryterium zobaczymy najlepszych kolarzy naszego kraju. Zgłoszono już 131 zawodników.

Tenis stołowy

Stal Stocznia ma najlepszą młodzież

11 i 12 CZERWCA odbyła się Włodzka Spółdzielcza Młodzież w tenisie stołowym. Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: Juniorzy — gra pojedyncza — G. Tober (Stal-Stocznia); gra podwójna — G. Seweryn — D. Soltyś (Wiskord); Juniorzy — gra pojedyncza — P. Wykusz (Stal-Stocznia); gra podwójna — (A. Wened — P. Wykusz) (Stal-Stocznia); gra mieszana — G. Tober — A. Wened (Stal-Stocznia); Juniorzy — gra pojedyncza — K. Stachowiak (Stal-Stocznia); gra podwójna — K. Stachowiak — Zb. Wojciechowski (Stal-Stocznia); gra mieszana — G. Tober — K. Stachowiak (Stal-Stocznia). (M)

JESZCZE NIEDAWNO Morski Klub Sportowy Pogoń, był jednym z nielicznych klubów sportowych w Polsce posiadających cztery drużyny w I lidze. Nie bez racji Pogoń traktowano nie tylko jako reprezentacyjny klub środowiska morskiego, ale także Zachodniego Pomorza. Dziś Pogoń nadal jest silniejszym klubem naszego województwa, choć poważnie obniżyła loty. Dwa lata temu „Wilki Morskie” opuściły I ligę, w tym roku spadła z ekstraklasy męska drużyna piłki ręcznej Pogoni a kobiety z trudem utrzymały się w I lidze. Najwyżej sztabd morskog klubu trzymają piłkarze, którzy w minionym sezonie byli w czołowej czołówce. Pokiętnica tuż przed ligową metą obniżyła ich pozycję w tabeli. Jednak dorobek — 35 pkt. — jest rekordowym w historii szczecińskiej piłki nożnej.

WSZYSTKIEMU WINNI... FUTBOLIŚCI

SEKCJA piłki nożnej jest ciekawym w głowie klubowego zarządy i tysięcy kibiców z przedzielnymi gospodarzami morskiej, patronującą Pogoń, toteż jej sprawie poświęcają największą uwagę. Sezon 1976/77 przebiegał nie bez komplikacji. Było sporo problemów

DRUGI DZIEŃ rozgrywanego na basenie WDS turnieju piłki wodnej o mistrzostwo Polski nie przyniósł w zasadzie żadnych niespodzianek. Jedynie remis, potencjalnego kandydata do miejsca najlepszej drużyny w kraju, zespołu stołecznej Legii w pojedynku ze Słazą Wrocław można uznać za swego rodzaju sensację.

BĘDĄCY do tej pory bez porażki waterpoliści Stilonu Gorzów potwierdzili swoimi wczorajszymi występami mistrzowskie aspiracje. Gorzowianie w meczu przedpołudniowym rozegrali się dość gładko ze Słazą Wrocław 11:1 (1:0, 3:1, 3:0, 4:0) a w drugim spotkaniu pewnie pokonali KSZO Ostrowiec 12:6 (2:1, 3:1, 4:1, 1:3). Zajmująca drugą lokatę w tabeli Legia W-wa pokonała w rannym meczu KSZO O. 13:3 (2:2, 2:2, 6:0, 3:4). Z zespołów szczecińskich komplet punktów zdobyli zawodnicy Arkonii wygrywając z Polonią Bytom 18:2 (3:0, 5:2, 4:0, 6:0) oraz z miejscowym rywalem, Stalą Stocznia, 8:5 (3:3, 2:1, 1:1, 2:1). W pozostałych spotkaniach padły następujące rozstrzygnięcia: Anilana Łódź — Polonia Bytom 18:2 (4:0, 4:0, 4:0, 6:2), Stal Stocznia — Anilana Łódź 5:8 (1:2, 0:3, 3:2, 1:2). Po meczach drugiego dnia turnieju nadal na czele tabeli bez straty punktu znajduje się Stilon Gorzów, który wyprzedza już o trzy punkty Legię W-wa i szczecińską Arkonię o 5 pkt.

Oglądając imprezę mającą tak dużą rangę trzeba stwierdzić, że pod wieloma względami nie przypomina ona wido-

wiska sportowego. Bo jak można nazwać umyślnie, brutalne faule w czasie trwania meczu oraz wymierzanie sobie ręcznie sprawiedliwości po zakończeniu spotkania. A takie niestety przypadki zdarzyły się zarówno w pierwszym jak i drugim dniu turnieju. Ponadto zbyt częste dyskusje zawodników z sędzią, stojące na granicy kłótni powodowały niekiedy, że arena sportowa przemieniała się w bażar. Wymownym przykładem doś „specyficznego” traktowania imprezy o najwyższe trofeum w piłce wodnej przez sędzię głównego, który przez swoją absencję na meczach po południowych wprowadził wiele chaosu. Sądzimy, że do końca turnieju atmosfera zawodów ulegnie poprawie.

Do ciekawszych spotkań sobotnich należy zaliczyć mecze: Stilonu G. z Anilaną Ł., Arkonii z Legią W., Legii z Anilaną oraz Arkonii ze Stilonem. W niedzielę natęgnięty zmniejszy między innymi, w ostatnim meczu turnieju, Stilon z Legią. Początek spotkań sobotnich o godz. 9 i po południu o godz. 15. Niedzielne zawody rozpoczyna się o godzinie 9. (J.K.)



Fragment meczu: Legia—KSZO.

Foto: Z. Jodkowski

Brazylia — Polska w Sao Paulo

Jutro najważniejszy mecz tournée

JUTRO zostanie rozegrany w Sao Paulo mecz piłkarski Brazylia — Polska. Brazylijczycy anonsują najsilniejszy skład, m. in. z Paulo Cesarim i Zico. TVP przeprowadzi bezpośrednią relację z meczu.

POLSCY piłkarze staną w niedzielę przed bardzo trudnym zadaniem. Ewentualne zwycięstwo (a nawet remis) na soracym terenie byłby znaczącym osiągnięciem „biało-czerwonych”. Trener Gmoch nie ukrywa, że w tym ważnym meczu wyłoży wszystkie swoje atuty. Nie przypadkiem odpoczywali w Mendonzie na ławce rezerwowych Latto i Szarmach, a Deyna grał tylko połowę meczu.

Należy przypuszczać, że trenerzy wystawiają w Sao Paulo najsilniejszy skład i tym razem nie będą eksperymentowali. Trudnoprzednie Polacy rozpoczną spotkanie w z-

stawieniu: Tomaszewski — Dziuba, Zmuda, Janas, Rudy — Kasperczak, Deyna, Masztaler, Nawalka — Latto, Szarmach.

ZUPEŁNIE niespodziewanie polscy piłkarze otrzymali ostatniego dnia pobytu w Argentynie kontrolne spotkanie z zespołem Cipolletti w prowincji Rio Negro. Mecz, potraktowany wybitnie treningowo, zakończył się zwycięstwem Polski 2:1 (0:1).

J. Jędrzejowska laureatką nagrody im. J. Kusocińskiego

LAURATKA dotychczas nagrody im. J. Kusocińskiego, przyznawanej przez Federację Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i redakcję „Przeglądu Sportowego”, została w br. znana tenisistka lat młodzieżowych i powojennych — Jadwiga Jędrzejowska. Jadwiga Jędrzejowska otrzymała nagrodę w dyktamencie jury, złożonego z przedstawicieli życia politycznego, społecznego, kulturalnego i sportowego naszego kraju. Jest ona trzecim laureatem nagrody im. Kusocińskiego, po Stanisławie Marusarzu oraz Waldemarze Baszanowskim. Nagroda ta przyznawana jest sportowcom, którzy uzyskali nie tylko wybitne rezultaty w sporcie, przynosząc rozgłos Ojczyźnie, ale prezentując również wysoki walor w życiu prywatnym i zdobyli cenioną pozycję w społeczeństwie. Zdaniem jury, Jadwiga Jędrzejowska spełnia te wszystkie warunki. Posiada 8 tytułów mistrzyni Polski, była jedyną polską finalistką turnieju wimbledonskiego, wicemistrzynią USA, znaną na kortach całego świata.

Imprezy sportowe

SOBOTA

Godz. 10-20 — Posa Zamku Książąt Pomorskich — blok gier i zabaw sprawnościowych z okazji święta „Głosu Szczecińskiego”. Godz. 15.30 — Tor kolarski — zawody konne. — Ośrodek MDK-Morzyca — ogólnopolskie zawody modeli pływających szufy „Zachód”. Godz. 16 — Otwarty basen WDS — dalszy ciąg mistrzostw Polski w piłce wodnej.

NIEDZIELA

Godz. 10-20 — Posa Zamku Książąt Pomorskich — dalszy ciąg gier i zabaw sprawnościowych. Godz. 16 — basen otwarty WDS — dalszy ciąg mistrzostw Polski w piłce wodnej. Godz. 11 — Polana za jeziorem Głębokie — II dzień zawodów konnych. Godz. 18 — Swinoujście — stadion miejski spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Flota — Mieszk. Godz. 17 — stadion w Skołwinie — spotkanie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Swia — Grunwald. Godz. 17 — stadion w Łasku Arkońskim — spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Arkonia — Uraus.

92,92 m oszczepem

W MONACHIUM odbył się wczoraj wielozonowy miting I. i II. rzędów, którego mistrz olimpijski i rekordzista świata w rzuceniu oszczepem Węgier Miklos Nemeth uzyskał najlepszy w tej kategorii wynik na świecie — 92,92 m.

Rekordowy wynik

REWELACYJNY rezultat uzyskał 21-letni forteciec z Cottbus Lothar Thoms podczas zawodów kolarskich w Lipsku. Na betonowym torze w wysięgu na 1 km ze startu zatrzymanego miał on rezultat 1:06,02. Jest to najlepszy w historii światowego kolarstwa czas uzyskany w tej olimpijskiej specjalności w zawodach rozgrywanych na betonowym torze. Dotychczas najszybszy był Francuz Pierre Trentin, który w mistrzostwach świata (1966 r.) osiągnął 1:07,29. Rekord świata należy do Duńczyka Frederika, który w 1963 r. miał czas 1:04,49. Wynik ten padł na drewnianym torze w Meksyku.

POKRÓTCE

RADZIECKA federacja koszykówki zaprzetowała przeciwko narzuceniu przez FIBA systemowi rozgrywek w olimpijskim turnieju koszykówki mężczyzn w 1980 roku. Koszykarki mają po zakończeniu rozgrywek systemem „każdy z każdym” (grupa sześciu drużyn) rozegrać jeszcze finałowy pojedynek o pierwsze miejsce oraz finałowy pojedynek o trzecie miejsce (I — II oraz III — IV w grupach grupowych). Podobnie w turnieju eliminacyjnych pierwszego i drugiego zespołu walczącej o złoto, a trzeci i czwarty o brąz.

18-LETNI moskwielanin, były zawodnik Spartaka, a także reprezentacji ZSRR Wiczesław Starszow został uznany najlepszym hokeistą Japonii. Starszow gra i trenuje zespół z Hokkaido „Ojdis Seiji”. W 23 meczach zdobył on dla tej drużyny 30 bramek. Był najskuteczniejszym zawodnikiem mistrzostw.

Tu TOTO!

TOTALIZATOR Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka stwierdzono:

LOSOWANIE I
7 row. z 5 trafieniami — wygrane po 24 tys. z 1296 row. z 4 trafieniami — wygrane po 601 zł. 2730 row. z 3 trafieniami — wygrane po 41 zł.

LOSOWANIE II
278 row. z 4 trafieniami — wygrane po 3501 zł. 10 420 row. z 3 trafieniami — wygrane po 140 zł.

W zakładach Express Lotka: 2 rozwiązania z 5 trafieniami — wygrane po 350 959 zł. 509 row. z 4 trafieniami — wygrane po 2 008 zł. 21 910 row. z 3 trafieniami — wygrane po 80 zł.

Tadeusz REK

Pogoń obniża loty

I problemików, które należało rozwiązać natychmiast. Coraz lepsza pozycja drużyny w rozgrywkach rozpalala wyobraźnię działaczy i kibiców. Zapalono zielone światło dla piłkarzy, co oznaczało zmniejszenie zainteresowania innymi sekcjami. Tymczasem wiadomo było, że w zespołach koszykówki i piłki ręcznej nie działo się najlepiej. Sprawa koszykówki dotyczyła w zasadzie poprzedniego roku. Wówczas to w wyniku wewnętrznych nieporozumień rozpadł się zespół. Drużyna najpierw zaczęła słabiej grać, ponosiła więcej porażki, które pogarszały atmosferę. Zespół spadł do II ligi a część graczy opuściła drużynę. W minionym sezonie adreśatowałem ekipie „Wilków Morskich” nie udało się wejść do ekstraklasy. Natomiast I ligę opuściła druga drużyna Pogoni — piłkarze ręczni. Tu, podobnie jak w koszykówce, zaczęło się od spraw wewnętrznych. Sądziły jednak że zdobywając klubowe wcześniej dostrzegły niebezpieczeństwo i odpowiednio zareagowały — drużyna utrzymała się w lidze. Doprawdy do dziś zastanawiamy się jak to się stało, że zespół walczący jak równy z równym z czołowymi drużynami kraju, pewnego dnia przestaje zdobywać punkty i spada się w dół. Wiadomo przecież, że szczytnościom Pogoni dziś nawet stać na grę na najwyższym krajowym poziomie.

ODZYSKAĆ UTRACONĄ POZYCJĘ

DEGRADACJA dwóch zespołów i zagrożenie spadkiem z ekstraklasy trzeciej drużyny, było poważnym sygnałem dla Pogoni. Prezes klubu, mgr Mieczysław Andruczyk, nie ukrywa, że odrobienie strąt będzie rzeczą trudną. W sekcji koszykówki ogłoszono już stan mobilizacji. Powrócił do drużyny W. Krasoń. Koszykarze już teraz myślą o nowym sezonie, który ma im przynieść awans do ekstraklasy. Prezes M. Andruczyk uważa, że szczytnościom powinni także wywalczyć I ligę. Sekcją tu zainteresował się zarząd, podjęło już kroki zmierzające do poprawy atmosfery. Rzecz jest jednak trudna — grono działaczy pracujących bezpośrednio w piłce ręcz-

nej jest zbyt skromne. Oczywiście myśli się także o zespołach piłki ręcznej kobiet, który powinien utrzymać miano I-ligowca. Jedynym słowem plan MKS Pogon na rok 1978 zakłada doprowadzenie do stanu sprzed dwóch lat — cztery zespoły w I lidze. Plan ten zakłada także dalszą stabilizację zespołu piłki nożnej. Portowcy wywalczyli miejsce w czołowej ekstraklasie — rzecz w tym aby od czołówek tej nie odpasć.

Realizacja tego ambitnego planu uoleżniona jest jednak od usprawnienia organizacji. Jak wykażają poprzednie sezony działacze i administracja klubu nie potrafiła tak pracować aby wszystkim sekcjom zapewnić właściwą opiekę. Jeśli więc piłkarze walczą o najmożliwszą pozycję — im poświęcono najwięcej czasu, kosztem oczywiście pozostałych drużyn. O tym, że można inaczej postępować, do wiedli wrocławianie. Az trzy drużyny „Ślaska” zdobyły mistrzowski tytuły — przykład godny do naśladowania.

Zyski Jensa Laasera



JUAN PEREZ, barman w najelegantszym nocnym lokalu stolicy Boliwii — „Toro”, znantwiał: klient, Niemiec o jasnych włosach, zamówił piwo. Do kufia wrzucił mały kryształek z pojemniczka z napilem „sól” i po pierwszym łyku spadł z barowego stołka. Zanim barman wybiegł z baru, żeby mu pomóc, kłęczał już przy nim ciemnowłosy mężczyzna. Dyskretnie pokazał legitymację: policja.

Pracownik policyjny — pisze tygodnik „Stern” — nie potrzebował świadków, stwierdzających tożsamość leżącego na podłodze mężczyzny. Znal go doskonale. Był nim Otto Seidel, 25-letni handlarz narkotykami, pochodzący z Hamburga. Wraz ze współnikami, Jensem Laaserem, wylądował 11 listopada ubiegłego roku w La Paz. Po drodze odbyli na pokładzie samolotu zachodniemieckich linii lotniczych Lufthansa.

Zawartość malej solniczki

OD tego momentu policja bofiwijska nie spuszczała ich z oczu. Interpol ogłosił bowiem alarm: obaj hamburczycy udali się do Ameryki Południowej w celu zorganizowania kokainowego „urociągu” do Europy.

W kieszeni Seidla policjant boliwijski znalazł małą „solniczkę”, w której znajdowało się 6,5 grama najczystszej kokainy. W czasie, kiedy policjant zajmował się zidentyfikowaniem tego lekkiego, jeśli idzie o wagę, towaru, Laaser usiłował zbiec. Takśmówko pojechał na lotnisko, gdzie został natychmiast aresztowany.

Dla Interpolu nie była to pośtać nieznajoma. 26-letni szmugler narkotyków znalazł się po raz czwarty za kratkami. Miedzy innymi zatrzymano go w czerwcu 1972 roku w Algieras, w drodze z Afryki do RFN. Hiszpańska policja znalazła w jego bagażu 18 kilogramów haszyszu i 500 gramów heroiny.

Dobre zapowiadające się młodzieniec z Hamburga, który nie dokończył studiów konstruktor statków, pochodzący z szacownej rodziny kupieckiej, miał wrodzonego nosa do interesów handlowych. Najwyżej spośród narkotyków cenil heroinę. W więzieniu okrogowym w Algieras zaprzyjaźnił się z holenderskim przemyślnikiem narkotyków, Cornelusem Wolzakim, którego w podziemnym świecie nazywano „Harry”. Wolzak został aresztowany również z ładunkiem narkotyków. Obaj odsiedzieli jedynie cztery tygodnie. Potem, za cenę 50 ty-

sięcy marek od lebaka, wykupili się z rąk aparatu sprawiedliwości. Butelką czerwonego wino opili swoje przyszłe partnerstwo.

Willa Jensa Laasera

WSPÓŁPRACA kwitła i przy nosiła owoce. Wolzak organizował narkotyki w Amsterdamie, Laaser odbierał je i rozprowadzał w Hamburgu, w Monachium i w Paryżu.

Interpol ostrzegł policję zachodniemiecką przed niebezpiecznym handlarzem. Ale hamburskie organa śledcze uważały jeszcze wówczas, że Laaser to mała plotka. Nie uznano też za stosowne przeprowadzić bardziej wnikliwego śledztwa. To też wymknął się, a policja nie zorientowała się nawet, że posługuje się fałszywym paszportem. Jako „Jens-Peter Hansen” spokojnie mógł przekraczać granice.

Specjalne brygady do zwalczania przemytu i handlu narkotykami nie zorientowały się

Amsterdamem był znacznie niebezpieczniejszy, gdyż toczyły tam podjazdową walkę rywalizujące z sobą bandy chińskich przemyślników. W samym tylko 1975 roku wyłowiono z kanałów 18 trupów zamordowanych Chińczyków. 400 podejrzanym o przemyt Azjatów wydano z Holandii.

W tej sytuacji handel kokainą wydał się Laaserowi mniej ryzykowną branżą. Tym bardziej, że jego kumpel węgierski, Wolzak, miał w Ameryce Południowej kuzyna — Ignaza „Ikkie” Ortiza, który mieszkał w Boliwii, miał doskonałe stosunki z plantatorami i przysłał kuzynowi do Apolodona biały proszek w wydardzonych drewnianych „pamiątkach” z epoki Majów.

Laaser kupował od niego samą zawartość figurek. W 1976 roku — 3 kilogramy, po 60 tysięcy marek. Na zachodniemieckim rynku, który zaopatrywał za pośrednictwem swej przyjaciółki Margret, za jeden tylko gram brał 200 marek.

2 bilety do La Paz

POTEM jednak Laaser i Seidel postanowili importować to-

nymi przypadkami, dotyczącymi ogrodów zoologicznych. Laaser wysłał więc szereg listów z białym proszkiem na posterestantów do szeregu urzędów pocztowych w Hamburgu i umówił się z Bartschem, że ten obojętnie przywiezie resztę do RFN. 23 grudnia 1976 roku wraz z Seidlem udał się w powrotną drogę. Bartsch jednak nie dotrzymał słowa. Wobec tego 15 stycznia br. Laaser wsiadł na pokład samolotu linii Air-France i przez Amsterdam i Paryż poleciał znów do La Paz. Ale Bartsch był nieuchwytny, a nowi „partnerzy” kokainowi pozbawili Laasera posiadanych przezeń 15 tysięcy marek i nie dostarczyli mu towaru.

Skrytka na marsylskim dworcu

JEDNAK brat Laasera — Bernd, drugi oficer na statku, poratował go organizacyjnie i finansowo. W Marsylii Bernd Laaser zszedł na ląd zaopatrzony w 6,5 kilograma haszyszu, który zamknął w skrytce na dworcu i poleciał do Hamburga. Tu zakupił samochód marki Ford Granada, zabrał swą przyjaciółkę z Bremy z synem i udał się, jako urlopowicz, z powrotem do Marsylii.

W tydzień później, z haszyszem ukrytym za obiciami drzwiczek samochodu, pojawili się w willi brata Jensa.

Ale tu już skończyła się cierpliwość policji wobec wyczynów bandy Laasera. 29 marca o godzinie 16 czterastu funkcjonariuszy specjalnego komanda policji, w tym sześciu strzelców doborowych, przypuściło szturm do hamburskiej centrali handlu narkotykami.

Coraz więcej śmiertelnych ofiar

W TEN sposób udało się zachodniemieckiej policji zlikwidować ważny kanał, przez który narkotyki napływały do RFN. „Był to najwyższy czas” — stwierdza tygodnik „Stern”, ponieważ liczba ofiar narkotyków zastraszająco rosła: z 188 śmiertelnych wypadków w 1975 — do 337 w roku następnym.

Chociaż w tym samym czasie policja z najwyższą uwagą brała pod lupę wszystkich podróżujących do Azji, chociaż dzięki działalności Interpolu spadła wyraźnie działalność przemytników w Amsterdamie, szmugiel trwał nadal. Przemytnicy zmieniały trasy. Wysiadały w jednej ze stolic skandynawskich, a potem — pociągami czy samochodami — udają się do swoich klientów.

Zdarzają się przypadki, że udają się z Azji do Moskwy, do Berlina, do Berlina Zachodniego, a dopiero stamtąd do RFN. Nie też dziwnego, że w stosunku do liczby mieszkańców Berlina Zachodniego notuje większą liczbę śmiertelnych ofiar niż Detroit, San Francisco czy Chicago. W ciągu czterech miesięcy bieżącego roku było ich tutaj aż 27.

Osiągnięcia policji — stwierdza „Stern” — rodzą jednak nowe problemy: przypadki przekupywania lekarzy, kradzieże recepty mnożą się jak nigdy przedtem, a ceny „dozy” narkotyku skoczyły w górę kilkunastokrotnie. Fakt, że w RFN istnieje co najmniej 40 tysięcy ludzi, zwłaszcza młodych, którzy nie mogą obejść się bez stałego dawkowania sobie trucizny, stanowi niewątpliwie poważny problem społeczny.

Alojzy KALINOWSKI

TROPREM narkotyków

też, że willa Laasera w Eimsbüttel, przy ulicy Torquistrasse 34, gdzie mieszkał ze swoją 28-letnią przyjaciółką Margret Wurzbach, przekształcona została w centralę przestępczego procederu.

Zysk: 1400 procent

NAWET kiedy powinęła mu się noga, w 1975 roku, hamburska policja również nie zwróciła na to uwagi. Francuzi zatrzymali wówczas na paryskim lotnisku Orly 600 gramów heroiny. Proszek ukryty był w kości służącej za zabawkę afgańskiemu wilczurowi. Pies był oczywiście własnością Jensa Laasera, który z tego powodu spędził pół roku w więzieniu w Nancy.

Po odsiedzeniu wyroku władze francuskie odesłały go do Republiki Federalnej Niemiec. Tutaj nie było podstaw do ponownego ukarania go za czyn popełniony na terenie Francji. Ale od tej pory policja zaczęła mu poświęcać nieco więcej uwagi. Nic z tego zresztą nie wynikało. Z nowym partnerem — Otto Seidlem, z którym związał się w tym czasie w Hamburgu, regularnie podróżował na zakupy do Amsterdamu.

Bez najmniejszych przeszkód sprzedawał towar w hamburskich kawiarniach „Adler” i „Wintergarten”, a także w nocnym lokalu „Nacht Acht”, w wytwornej dzielnicy Poeseoldor. Jednorazowa dawka kosztowała 50 marek. Zysk Laasera wynosił... 1400 procent!

To jednak Laaserowi nie wystarczało. Wkrótce odkrył lukę na narkotycznym rynku: kokainę, narkotyki ludzi wykwintnych, z „wyższej sfery”, której przemyt w Niemczech Zachodnich był dopiero w powijakach. Ponadto heroinowy interes z

war na własną rękę. I to był błąd. Holenderscy pośrednicy, którzy współpracowali z Wolzakim, uznali to za nieuczciwą konkurencję i zrobili donos do hamburskiej brygady do walki z narkotykami.

Dopiero wtedy zachodniemieckie organa śledcze wzięły sprawę na serio. Kiedy Laaser kupował dla siebie i Seidla bilety do Boliwii w hamburskim biurze podróży „Koch Uebersee”, wywiadowca w cywilu zajął mu dyskretnie przez ramię, żeby dowiedzieć się celu tej służbowej podróży.

Na lotnisku w La Paz już ich oczekiwano i od tego momentu śledzono każdy ich krok. Dlatego też w barze, gdzie Seidel, zamykając dozę kokainy z piwem zemstał i spadł z krzesła, był przy tym obecny tajniak z boliwijskiej policji.

Obu wypuszczono z aresztu już po tygodniu, nie tyle ze względu na nikły rozmiar przestępstwa, ile na to, że mogą doprowadzić śledzących ich funkcjonariuszy policyjnych do producentów kokainy.

Narkotyk w klatce pumy

ISTOTNIE, obaj Niemcy polecili już następnego dnia do Santa Cruz, gdzie odwiedzili pewnego hodowcę, Niemca z pochodzenia, Wolfganga Bartscha. Miał on przesłać do Euro py zakupioną za 1200 dolarów pumę, a w jej klatce ukryć dziesięć kilogramów kokainy.

Plan nawalił. Niedawno bowiem wszedł w życie postanowienie ONZ zabraniające wozu dzikich zwierząt z ich naturalnej ojczyzny, poza specjal-

Uśmiechnij się



— Dlaczego pani sądzi, że ja bez przerwy prześladuję?



SZTAFETA



— Chętnie obejrzę pana kolekcję, ale co pan zbiera właściwie?



— A co się tyczy tytoniu, alkoholu, kobiet i spiewu — no ostatecznie pośpieć pan sobie może od czasu do czasu.



**KOLEKTURA
KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ**



KTO DBA...

**KOLEKTURA
KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ**



TEN MA!

2287-K

40-11 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY ZSMP
w Stargardzie-Kluczewie, ul. Broniewskiego 3
przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego
w Stargardzie-Kluczewie — ul. Lotników 51
dojazd MKK linii nr 2

**OFERUJE MŁODZIEŻY
W WIEKU 16—18 LAT**

która nie ukończyła szkoły podstawowej zdobywcę atrakcyj-
nego zawodu budowlanego

W 2-LETNIM PODSTAWOWYM STUDIUM ZAWODOWYM:

- ◆ MURARZ
- ◆ TYNKARZ
- ◆ BETONIARZ - ZBROJARZ
- ◆ MALARZ

Uczniowie otrzymują:

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu
- mają możliwość ukończenia 8 klas
- szkoły podstawowej
- zdobywają tytuł robotnika wykwalifikowanego
- w wybranym zawodzie.

Kandydaci przy zgłaszaniu winni złożyć:

- wyciąg aktu urodzenia
- podanie i życiorys oraz 4 zdjęcia
- świadectwo ukończenia ostatniej klasy
- szkoły podstawowej
- zgodę rodziców poświadczoną pieczęcią
- urzędu państwowego.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje się do 1. IX. 1977 r.
2074-K

**Dyrekcja
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH
przy Stoczni Remontowej „Parnica” w Szczecinie**

**OGŁASZA ZAPISY
DO KLASY PIERWSZEJ
na rok szkolny 1977/78 o kierunku**

◆ **MECHANIK MASZYN
I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH**
w zakresie remontu wyposażenia okrętów
Nauka w szkole trwa trzy lata (przyjmowani są tylko
chłopcy).

O przyjęcie mogą się ubiegać absolwenci szkół podstawo-
wych, którzy złożą następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- świadectwo zdrowia
- opinie szkoły
- odpis aktu urodzenia
- 5 fotografii
- zgodę rodziców na pobieranie nauki
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- zaświadczenie z miejsca pracy rodziców
- lub opiekunów.

Dokumenty należy złożyć w sekretariacie szkoły
pod adresem:

Szczecin, ul. Hoża 3 — dojazd autobusem 101 i 68.
2278-K

Obrona pracy doktorskiej

W dniu 28 czerwca 1977 roku o godz. 12
w Wydziale Zootechnicznym Akademii
Rolniczej w Szczecinie (ul. Dr. Judyma 12)
odbędzie się publiczna obrona rozprawy
doktorskiej mgr inż. Romana Lubowickie-
go nt.: „Wpływ konsystencji dawki pokar-
mowej na wykorzystanie pasz i efekty
produkcyjne w tuczu trzody chlewnej”.
Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu
zainteresowanych w Bibliotece Główniej
Akademii Rolniczej w Szczecinie, ul.
Janosika 8. Promotor rozprawy: prof. dr
Stefan Seidler. 2282-K

Pracownicy poszukiwani

Maszynistkę biegle piszącą na maszynie
zatrudni na określony czas

SZCZECIŃSKIE
WYDAWNICTWO PRASOWE

pl. Hołdu Pruskiego 8.

Zgłoszenia: pokój 23, II piętro.

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ**

w Szczecinie

przyjmie do pracy na sezon letni w
Ośrodku Wczasowo-Szkoleniowym w
Mrzeżynie (nad morzem) st. kienierów,
kelnerów, st. kucharzy, kucharzy. Warun-
ki pracy i płacy do uzgodnienia w OW
Szkoleniowym w Mrzeżynie, ul. Śliska 5,
tel. 35, lub w dziale spraw pracowniczych,
ul. Heyki 23, tel. 460-61. 2068-K

**FABRYKA PRZEWODÓW
ELEKTRYCZNYCH „BMA - ZAŁOM”**

w Szczecinie

zatrudni natychmiast robotników niewy-
kwalifikowanych — kobiety i mężczyzn,
na przycięcie do zawodu operatora ma-
szyn i urządzeń produkujących kable
i przewody.

Wynagrodzenie zgodnie z uchwałą RM
222/72. Dowód do pracy autobusami linii
pracowniczych z wszystkich dzielnic Szczeci-
na. Szczegółowych informacji udziela
Dział Spraw Osobowych fabryki. Tel.
61-60-21, w. 228. Od kandydatów wymaga-
ne jest skierowanie z Wydziału Zatrudnie-
nia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego
w Szczecinie. 2110-K

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

zatrudni zaraz

w naszej placówce w Szczecinie na okres
sezonu (4 miesiące)

kasjerów biletowych komunikacji
krajowej.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja PBP
„Orbis” Szczecin, pl. Zwycięstwa 1. 2279-K

STOCZNIA SZCZECIŃSKA

IM. A. WARSKIEGO

pilnie zatrudni mężczyzn bez kwalifikacji
do przyczepienia zawodu spawacza oraz na
stanowiska izolowacza, malarza, konser-
watora i wartownika. Od kandydatów wy-
magana jest ukończona szkoła podsta-
wowa. Szczegółowych informacji odnośnie
warunków pracy, płacy i zakwaterowania
udziela Dział Kadr Stoczni, ul. Hutnicza 1,
tel. 21-247 w poniedziałki, wtorki, środy,
czwartki i piątki w godz. od 8—13.

2280-K

**PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPLOATACJI DRÓG
I MOSTÓW W SZCZECINIE**

informuje, że w dniach
od 20 do 25 czerwca br.
włącznie

**UL. 1 MAJA
będzie okresowo
ZAMYKANA
DLA RUCHU KOŁOWEGO**

ze względu na wykonywane
roboty drogowe.

Objazd ul.: E. Plater, Firlika,
Nocznickiego. 2281-K

RÓŻNE

POSZUKUJE garażu,
okolicie Łasku Arkoń-
skiego, tel. 22-87-96 —
wieczorem. 11119-G

POGOTOWIE telewizyj-
ne. Krawczyński, tel.
22-96-81. 11174-G

CYKLINOWANIE parkie-
tów, tel. 22-77-75. 11207-G

ZEPSUTE magnetofony,
radiodiody, transystory,
zagrajnice — kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczecin
11220. 11209-G

NIERUCHOMOŚĆ

DOM piętrowy jedno-
rodzinny z ogrodem —
sprzedam. Poznań-Lu-
boń, tel. 22-31-53. 2292-K

LOKALE

POKÓJ nieumeblowany
wynajmę. Dąbie, ul.
Bońska 6a. 10998-G

ODNAJMĘ pokój nie-
palacemu panu — tel.
748-82. 11123-G

MŁODY inżynier poszu-
kuje pokoju. Dzwonić
— od poniedziałku, po
16 tel. 743-71. 11192-G

MIESZKANIE 2 pokoje
z kuchnią, stare bu-
downictwo w Gorzowie
Wlkp. zamienić na po-
kój z kuchnią w Szczeci-
nie. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 11148. 11112-G

KUPNO

AUTOMAT do lodów
Carignani — kupię.
Tel. 352-72. 10979-G

BONY PKO — kupię.
Tel. 702-30. 11153-G

SPRZEDAŻ

NOwego Warburga
po wypadku — sprze-
dam. Tel. 22-80-34. 1276-G

MINIKALKULATOR
wielodziałaniowy sprze-
dam. Tel. 733-62. 11215-G

OWCZARKI sznecloty,
godniowe nizinne sprze-
dam. Trentowskiego 1 —
tel. 730-20. 11301-G

WÓZEK głęboki (fran-
cuzki) — sprzedam. Tel.
706-82. 11319-G

KALKULATOR commo-
dore PR 100-USA z 72
funkcjami i programo-
waniem sprzedam. Tel.
443-68. 11363-G

FIATA 126 p 1500 rok
produkcji 1976 — sprze-
dam. Tel. 61-25-70. 11365-G

MEBLE „Klaudia”, no-
we oraz inne używane
sprzedam. Reduty Or-
dona 50/1. 11084-G

SZNUR i pojedyncze
korale wielkości średnia
8 mm — sprzedam. Tel.
22-75-15. 11019-G

TRABANTA combi, rok
prod. 1973 — sprzedam.
Szczecin, ul. Narutowi-
cza 1/3, po godz. 13. 11336-G

MZTS 250 sprzedam.
Ślawomira 7/3. 11042-G

OLEJ Castrol — sprze-
dam. Tel. 22-47-29. 10929-G

SYRENE 104, stan do-
bry — niedrogo sprze-
dam. Tel. 22-62-12. 11172-G

SYRENE 104 — sprze-
dam. Ul. 5 Lipca 3/4. 11077-G

SAMOCHOŃ Volkswa-
gen 1972 — sprzedam.
Władomości: tel. 340-35
wew. 74, od 11—22. 11216-G

VOLKSWAGENA Passat
— sprzedam. Tel. 769-
31. 11134-G

VOLKSWAGENA 1500
sprzedam. Moczyński-
go 2 po godz. 16. 11112-G

BACIE, stan dobry —
sprzedam. Tel. 22-81-58. 11227-G

TRABANTA stan ideal-
ny — sprzedam. Ogła-
szeń: Ślaska 35/1A, po
godz. 18. 11197-G

TRABANTA 1972 sprze-
dam. Tel. 821-702,
godz. 18—20. 11128-G

NOwego Fiata 126
— sprzedam. Ul. Kali-
ny 14/26. 11173-G

FIATA 126 p. nowego
sprzedam. Władomości:
tel. 820-847, po 18. 11196-G

FIATA 126 p. zadbane-
go, korzystnie sprze-
dam. Ul. Odzieżowa
17/8. 11246-G

FABRYCZNE nowego
Fiata 126p — sprzedam.
Dzwonić poniedziałek —
tel. 820-258. 11148-G

ZGUBY
JÓZEF GADOMSKI zgubił
bilet przepustki portową.
11370-G

**BIURO OGŁOSZEŃ
TELEFON 394-34**

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” WYDAWCA. Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe
w Szczecinie REDAKCJA I ADMINISTRACJA 70-350 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-922 REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekre-
tariat red. naczelny 437-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wew. 83), dział miejski 462-23, dział morski 477-77, dział sportowy 379-50, dział łączności
z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka —
Ruch” oraz Urzędy Pocztowe. Doreczyteli w terminach do 23 listopada, na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca
poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia
ratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doreczyteli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW
„Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwo ul. Towarowa 28 00-368 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Za-
łady Graficzne L-2

TEATR

POLSKI — „Lato i dym” g. 19.30 (sobota i niedziela); WYCUZNY — niedziela: „Kraina uśmiechu” g. 19.30

KINA

DELFIN (tel. 482-70) — Stawowi niebiescy” g. 13.15, 15.30, 18.20, 20.15, 22.00; „Słoty pelikan” g. 9.11 — radz. (sobota i niedziela); KOSMOS (tel. 380-03) — „Brawurowe porwanie” g. 9.11, 13.30, 16.15, 18.15, 20.30 — USA, 1.10 — panoram.; „Kochaj albo rzuć” g. 22.30 — pol.; „Brawurowe porwanie” g. 9.11, 13.30, 16.15, 18.15, 20.30; BALTICK (tel. 733-35) — „Hultajska czwórka” g. 16 — radz., panoram.; „Zawodzenia stulecia” g. 11, 13, 15; niedziela: g. 18, 20; OGRODOWE — „Przerwany lot” g. 21.45 — pol.; niedziela: „Czekam w Monte Carlo” godzina 21.45 — pol.; seanse bezpłatne; COLOSSEUM (tel. 498-18) — „Złotodolna rzeczka” g. 9.11, 13.30, 16.15, 18.15, 20.30; „Nadzieja” g. 11, 13, 15; niedziela: POLONIA (tel. 22-18-34) — „Podróż koczownicza” g. 16.30, panoram.; „Dziś Sowiński” g. 18, 20 — NRD, 1.15 (sobota i niedziela); PIONIER (tel. 475-92) — „Pracownicy” g. 10.15; „Trudno jest tylko pierwszy krok” g. 11, 13, 15 — radz.; „Samy swoi” g. 18, 20 — pol.; „Chinatown” g. 22 — USA, 1.10 — panoram.; „Przerwany lot” g. 21.45 — pol.; DERBY — „Czekam w Monte Carlo” g. 21.30 — pol.; niedziela: „Przerwany lot” g. 21.30 — seanse bezpłatne; HETMAN (Pomorzanie) — niedziela: „Królowa pszczoł” g. 13 — pol., 1.12; PROMIEN — „Dziwne są Nowolice” g. 10.15, 12.30, 14.15, 16.30, 18.15, 20.30; SZMARAGDOWE (Zdrój) — „Barwy ochronne” g. 17 — pol., 1.15; „Rysy” g. 19 — USA, panoram.; 1.15; „Trup w każdej szafie” g. 21 — CSRS — 1.15; niedziela: „Trup w każdej szafie” godz. 15, 17; „Rysy” g. 19; MEWA (Giechowski) — „Migda” g. 18.30 — pol., 1.15; niedziela: g. 16, 18; PRZYJAZN (Dąb) — „Czarna karawana” g. 18 — radz.; „Najlepsze w świecie” g. 20 — RFN, 1.15; niedziela: g. 15, 17; HUTNIK (Stolec) — „Baśń o jasnym sokole” g. 19 — pol., archiw.; „Niedziada” g. 19 — pol., archiw.; 1.12; niedziela: g. 18.30; „Baśń o jasnym sokole” g. 19 — pol., archiw.; „Najlepsze w świecie” g. 20 — pol.; „Sandakun nr 8” g. 18.30 — jap., 1.18 (niedziela); BAJKA (Polica) — „Młody jesten, czyli romans 40-latków” g. 17, 19 — pol. (sobota i niedziela); BIAŁY ZAGIEL (Trzebież) — „Trzęsienie ziemi” g. 20 — USA, panoram.; 1.15 (sobota i niedziela); SYREKKA (Jasienica) — „Gehenna” g. 17, 19 — pol., 1.12 (niedziela); ZATOKA (Nowe Warpno) — „Trzęsienie ziemi” g. 16, 18.30 — USA, 1.15 — panoram. (niedziela); DAK (Starard) — „Dzień delina” — USA (sobota i niedziela); INA (Starard) — „Dziwczyna z Nowolice” g. 10.15, 12.30 (niedziela); ROBOTNIK (Przywie) — „Strzaly Robin Hooda” g. 19 — panoram. (sobota i niedziela); GRYP (Gryfino) — „Wrzós” g. 10.15, 12 (niedziela); WISLA (Golestów) — „Policja dzikule” g. 16 — panoram.; „Wyrwana po złoto” — radz., 1.12 — panoram. (sobota i niedziela).

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

NIEDZIELA
BALTICK — „Hultajska czwórka” g. 16; POLONIA — „Podróż koczownicza” g. 16; PIONIER — „Pracownicy” g. 10.15, 12.30; PROMIEN — „Dziwne są Nowolice” g. 10.15, 12.30; SZMARAGDOWE — „Barwy ochronne” g. 17; HUTNIK — „Baśń o jasnym sokole” g. 19; BIAŁY ZAGIEL — „Trzęsienie ziemi” g. 20; SYREKKA — „Gehenna” g. 17, 19; ZATOKA — „Trzęsienie ziemi” g. 16, 18.30; DAK — „Dzień delina” g. 10.15, 12.30; INA — „Dziwczyna z Nowolice” g. 10.15, 12.30; ROBOTNIK — „Strzaly Robin Hooda” g. 19; GRYP — „Wrzós” g. 10.15, 12; WISLA — „Policja dzikule” g. 16; Wyrwana po złoto” — radz., 1.12 — panoram. (sobota i niedziela).

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK, 20. VI. 77
16 — Obiektowy, 16.30 — Jeden dzień w Kaba — rep. 16.50 — Rownikowy chrzest — pr. ośw. 17 — Telefele, 18.15 — „Janosik”, 19.30 — Teatr TV — „Stepowy król Lir”, 22.05 — Camerata.

WTOREK, 21. VI. 77

9 — Bajkowy poranek, 10 — Film „Jak utopić doktora Mrazka”, 16 — Obiektowy, 16.30 — Studio Telewizji Młodych, 17.10 — Camerata w Opolu, 17.40 — Kółko i krzyżyk, 17.55 — Magazyn Młodych, 18.15 — W starym kinie, 20.30 — Opole 77, 21.50 — „W drodze na coride”, 22.20 — Fakty, opinie, hipotezy.

ŚRODA, 22. VI. 77

8.50 — Film „Tajemnica architektury”, 10 — Opole 77, 16 — Obiektowy, 16.30 — Camerata w Opolu, 17 — Ewa + Ewa, 17.40 — Pięć pytań o współpracę, 18.35 — W teatrze przyrody, 20.30 — Rodzina Straussów, 21.30 — Opole 77.

CZWARTEK, 23. VI. 77

9 — Bajkowy poranek, 16 — Obiektowy, 16.30 — Camerata w Opolu, 17 — Telefele, 17.50 WKS „Śląsk”, 18.10 — Peraz, 20.40 — „Kojak”, 21.30 — Opole 77.

PIĄTEK, 24. VI. 77

8.35 — Film „Trzy dni w życiu Wani Siemionowa”, 10 — Opole 77, 16 — Obiektowy, 16.30 — Camerata w Opolu, 17.30 — Obrazki baletowe, 18.35 — „Mincey podniebnych dróg”, 20.30 — Film TP — „Pradzi”, 22.15 — Teatr Młodych Form — „Prób”, 23 — Opole 77.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromysłowska 27 — Sztuka Pom. Zach. XIII-XVII w. — Stare obrazy ze zbiorów własnych; Pokaz jednego obrazu — temat malarstwa; Władysław Książek, Pol. Pomorski, g. 9-15; WAZY CHOROBEGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; 2 dzieł rzeźbiarstwa i mody na Pomorzu Zachodnim; Wyższa przyrodnicza: ptaki; Kuchnia staropomorska — g. 9-15; TEATR „PLECIK” — foyer — Świat dziecka w oczach plastyka; KLUB „13 MUZ” — pl. Zolnierza 9 — Architektura statków KAW — Rodu Pruskiego 9 — akwarele Heleny Stojanowskiej.

W NIEDZIELĘ muzea czynne g. 10-18.

DYŻURY

SZPITALA
CHIR. DZIECIECIA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPERACYJNY — Wojciecha 7; WEWN. — Golecin, CHIR. — III Pomorzy; POŁOŻNICTWO — Pietra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkoska.

PRZYCHODNIE
DZIECIECIA — Wojciecha 7 — g. 18-7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 18-7; NAD ODRA 18 — g. 15-8; STOMATOLOGIA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 20-7.

NIEDZIELA
SZPITALA
CHIR. DZIECIECIA — Wojciecha 7; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. — II Pomorzy; POŁOŻNICTWO — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkoska.

PRZYCHODNIE
DZIECIECIA — Wojciecha 7 — całą dobę; DOROSŁYCH — Wojska Polskiego 72 — całą dobę; NAD ODRA 18 — całą dobę (w tym gabinecie zabiegowym); STOMATOLOGIA — al. Piastów 1 — g. 8-15 i od 20 do 7.

APTEKI
SOBOTA I NIEDZIELA
WIELKA 17 (dodatkowo odtrudnił ten) — tel. 32-75; WOJ. POL. 17 — tel. 32-61; WOJ. POL. 134 — tel. 749-90; STOLECZYN — NAD ODRA 20 — tel. 28-94-22; PODUCHY 20 — tel. 61-28-20.

DYŻURY DELIKATESÓW
NIEDZIELA
AL. WYZWOLENIA 37 — g. 10-15; KRZYWOUSTEGO 9 — g. 15-20; JEDN. NARODOWEJ 49 — g. 14-19 (winno-cukierkarny).

OBSEKLA SAMOCHODÓW
NIEDZIELA
„Polmorbyt” — Saczcin, Przeszenna 42 — tel. 812-923 — g. 8-19.

POMOC DROGOWA
NIEDZIELA
OPD-1 SZCZECIN, al. Piastów 20 — tel. 981 1 431-58; OPD-2, SWI. NOŚCIE, ul. Barlickiego 4 — tel. 981 1 37-67.

INFORMACJE
SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7-21 (sobota); PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8-18 (sobota);

KOLEJOWA — (tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 534; Pociągi odjeżdżające — 933)

USŁUGI — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8-19 (sobota).

TELEWIZJA

PROGRAM I

14.10 „Aukcja koni”, 14.30 Zawody kajakowe, 14.35 Turniej kilku konkurencji pomiędzy producentami piłk nożnych, 14.40 Zawody kajakowe, 14.45 „Człowiek z rózgi”, 14.55 Repetaz, 15.15 „Że tak”, 15.35 Zawody kajakowe, 15.10 „Podziwiam cię mam”, 15.15 Litwa rozrywki, 16 „Powrót”, 16.15 Sprawy zabezpieczenia samochodu przed kradzieżą, 16.20 Dziennik (kol.), 16.30 W poszukiwaniu Eldorado, 16.40 Film kryminalny „Diana”, 16.45 Przegląd monotonii, 16.55 Targi antyków, 17.10 Piosenki i import, 17.25 „Podziwiam cię mam”, 17.30 „Mister eksport”, 18.15 „Podziwiam cię mam”, 18.20 MTP, 18.35 Dobranoc, dziennik (kol.), 18.35 Relacja z targowego Poznania, 18.40 Film kryminalny „Manix”, 21.30 Memorial Kusiński, 22.10 Program muzyczny z Teresą Zym-Garą, 22.38 Reportaż z corocznego widowiska plenowego spod Wawelu, 22.45 Kino Nocne — „Pan powoli, Rocco Papaleo” (kol.), 23.15 Dziennik, 23.20 Słowa zespołu Silver Convention.

PROGRAM II

16 Film TVP „Ostatnie okrzyki”, 16.15 Popołudniowe przyrody i podróży, 16.40 Film kryminalny „Zorro”, 16.55 Dobranoc, dziennik (kol.), 16.55 Program rozrywkowy „Wzrost na samochód”, 17.15 „24 godziny” (kol.), 22.20 Film fr. — „Krwawa laska” (kol.).

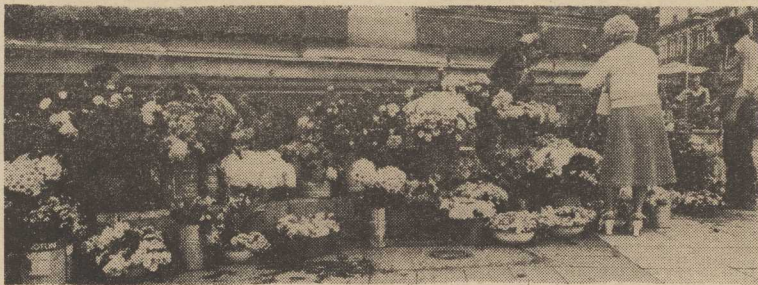
NIEDZIELA

PROGRAM I

7.45 Szkoła średnia, 8.05 Alarm przedwznowy trwał, 8.15 Nowocześnieść w dołach i zagrodzie, 8.35 Studio Sport, 9.10 Dzień „Przygody psa Cywila”, 9.35 Antena (kol.), 9.40 W Starzym Klinie, 11.40 Dziennik (kol.), 12.10 Rolnicze rozmowy (kol.), 12.30 Klub Świąt Kłopotów (kol.), 13.15 Dla dzieci, 13.40 „Przygody w świecie”, 13.55 Bank 44 — Limanowa — Skoczów, 15.15 Losowanie Dużego Lotka, 15.15 Teleturniej „Odra (Opole)”, 15.40 „Kłopoty w świecie”, 15.55 Tele-Echo (kol.), 17.05 Film CSRS „Jak utopić doktora Mrazka” (kol.), 18.40 Bank 44, 19.10 Wzrosty instrumentów, 19.40 „Kłopoty w świecie”, 20.30 Baśka dla dorosłych, 20.40 Studio Sport (kol.).

PROGRAM II

12.35 Program dnia, 12.50 „Spotkanie z Głosem Szczecińskim” (Szcz.), 13.10 Muzyczna Wydadnia, 13.45 Wojskowa Oficyna Wydawnicza, 14.10 Dla młodych widzów: Kolory trójkąt, 14.30 Prawda czasu, 14.40 Prawda czasu, 14.50 „Żelazny potok” — film fab. prod. radz. (kol.), 17.00 Żywoty instrumentów — Klawes kluczem jest w jucie (kol.), 18.00 Stereo i w kolorze — Recital Kai Dancozowski (kol.), 18.10 Wzrosty instrumentów, 18.30 Wzrosty instrumentów, 18.40 Wzrosty instrumentów, 18.50 Wzrosty instrumentów, 19.00 Wzrosty instrumentów, 19.10 Wzrosty instrumentów, 19.20 Wzrosty instrumentów, 19.30 Wzrosty instrumentów, 19.40 Wzrosty instrumentów, 19.50 Wzrosty instrumentów, 20.00 Wzrosty instrumentów, 20.10 Wzrosty instrumentów, 20.20 Wzrosty instrumentów, 20.30 Wzrosty instrumentów, 20.40 Wzrosty instrumentów, 20.50 Wzrosty instrumentów, 21.00 Wzrosty instrumentów, 21.10 Wzrosty instrumentów, 21.20 Wzrosty instrumentów, 21.30 Wzrosty instrumentów, 21.40 Wzrosty instrumentów, 21.50 Wzrosty instrumentów, 22.00 Wzrosty instrumentów, 22.10 Wzrosty instrumentów, 22.20 Wzrosty instrumentów, 22.30 Wzrosty instrumentów, 22.40 Wzrosty instrumentów, 22.50 Wzrosty instrumentów, 23.00 Wzrosty instrumentów, 23.10 Wzrosty instrumentów, 23.20 Wzrosty instrumentów, 23.30 Wzrosty instrumentów, 23.40 Wzrosty instrumentów, 23.50 Wzrosty instrumentów, 24.00 Wzrosty instrumentów, 24.10 Wzrosty instrumentów, 24.20 Wzrosty instrumentów, 24.30 Wzrosty instrumentów, 24.40 Wzrosty instrumentów, 24.50 Wzrosty instrumentów, 25.00 Wzrosty instrumentów, 25.10 Wzrosty instrumentów, 25.20 Wzrosty instrumentów, 25.30 Wzrosty instrumentów, 25.40 Wzrosty instrumentów, 25.50 Wzrosty instrumentów, 26.00 Wzrosty instrumentów, 26.10 Wzrosty instrumentów, 26.20 Wzrosty instrumentów, 26.30 Wzrosty instrumentów, 26.40 Wzrosty instrumentów, 26.50 Wzrosty instrumentów, 27.00 Wzrosty instrumentów, 27.10 Wzrosty instrumentów, 27.20 Wzrosty instrumentów, 27.30 Wzrosty instrumentów, 27.40 Wzrosty instrumentów, 27.50 Wzrosty instrumentów, 28.00 Wzrosty instrumentów, 28.10 Wzrosty instrumentów, 28.20 Wzrosty instrumentów, 28.30 Wzrosty instrumentów, 28.40 Wzrosty instrumentów, 28.50 Wzrosty instrumentów, 29.00 Wzrosty instrumentów, 29.10 Wzrosty instrumentów, 29.20 Wzrosty instrumentów, 29.30 Wzrosty instrumentów, 29.40 Wzrosty instrumentów, 29.50 Wzrosty instrumentów, 30.00 Wzrosty instrumentów, 30.10 Wzrosty instrumentów, 30.20 Wzrosty instrumentów, 30.30 Wzrosty instrumentów, 30.40 Wzrosty instrumentów, 30.50 Wzrosty instrumentów, 31.00 Wzrosty instrumentów, 31.10 Wzrosty instrumentów, 31.20 Wzrosty instrumentów, 31.30 Wzrosty instrumentów, 31.40 Wzrosty instrumentów, 31.50 Wzrosty instrumentów, 32.00 Wzrosty instrumentów, 32.10 Wzrosty instrumentów, 32.20 Wzrosty instrumentów, 32.30 Wzrosty instrumentów, 32.40 Wzrosty instrumentów, 32.50 Wzrosty instrumentów, 33.00 Wzrosty instrumentów, 33.10 Wzrosty instrumentów, 33.20 Wzrosty instrumentów, 33.30 Wzrosty instrumentów, 33.40 Wzrosty instrumentów, 33.50 Wzrosty instrumentów, 34.00 Wzrosty instrumentów, 34.10 Wzrosty instrumentów, 34.20 Wzrosty instrumentów, 34.30 Wzrosty instrumentów, 34.40 Wzrosty instrumentów, 34.50 Wzrosty instrumentów, 35.00 Wzrosty instrumentów, 35.10 Wzrosty instrumentów, 35.20 Wzrosty instrumentów, 35.30 Wzrosty instrumentów, 35.40 Wzrosty instrumentów, 35.50 Wzrosty instrumentów, 36.00 Wzrosty instrumentów, 36.10 Wzrosty instrumentów, 36.20 Wzrosty instrumentów, 36.30 Wzrosty instrumentów, 36.40 Wzrosty instrumentów, 36.50 Wzrosty instrumentów, 37.00 Wzrosty instrumentów, 37.10 Wzrosty instrumentów, 37.20 Wzrosty instrumentów, 37.30 Wzrosty instrumentów, 37.40 Wzrosty instrumentów, 37.50 Wzrosty instrumentów, 38.00 Wzrosty instrumentów, 38.10 Wzrosty instrumentów, 38.20 Wzrosty instrumentów, 38.30 Wzrosty instrumentów, 38.40 Wzrosty instrumentów, 38.50 Wzrosty instrumentów, 39.00 Wzrosty instrumentów, 39.10 Wzrosty instrumentów, 39.20 Wzrosty instrumentów, 39.30 Wzrosty instrumentów, 39.40 Wzrosty instrumentów, 39.50 Wzrosty instrumentów, 40.00 Wzrosty instrumentów, 40.10 Wzrosty instrumentów, 40.20 Wzrosty instrumentów, 40.30 Wzrosty instrumentów, 40.40 Wzrosty instrumentów, 40.50 Wzrosty instrumentów, 41.00 Wzrosty instrumentów, 41.10 Wzrosty instrumentów, 41.20 Wzrosty instrumentów, 41.30 Wzrosty instrumentów, 41.40 Wzrosty instrumentów, 41.50 Wzrosty instrumentów, 42.00 Wzrosty instrumentów, 42.10 Wzrosty instrumentów, 42.20 Wzrosty instrumentów, 42.30 Wzrosty instrumentów, 42.40 Wzrosty instrumentów, 42.50 Wzrosty instrumentów, 43.00 Wzrosty instrumentów, 43.10 Wzrosty instrumentów, 43.20 Wzrosty instrumentów, 43.30 Wzrosty instrumentów, 43.40 Wzrosty instrumentów, 43.50 Wzrosty instrumentów, 44.00 Wzrosty instrumentów, 44.10 Wzrosty instrumentów, 44.20 Wzrosty instrumentów, 44.30 Wzrosty instrumentów, 44.40 Wzrosty instrumentów, 44.50 Wzrosty instrumentów, 45.00 Wzrosty instrumentów, 45.10 Wzrosty instrumentów, 45.20 Wzrosty instrumentów, 45.30 Wzrosty instrumentów, 45.40 Wzrosty instrumentów, 45.50 Wzrosty instrumentów, 46.00 Wzrosty instrumentów, 46.10 Wzrosty instrumentów, 46.20 Wzrosty instrumentów, 46.30 Wzrosty instrumentów, 46.40 Wzrosty instrumentów, 46.50 Wzrosty instrumentów, 47.00 Wzrosty instrumentów, 47.10 Wzrosty instrumentów, 47.20 Wzrosty instrumentów, 47.30 Wzrosty instrumentów, 47.40 Wzrosty instrumentów, 47.50 Wzrosty instrumentów, 48.00 Wzrosty instrumentów, 48.10 Wzrosty instrumentów, 48.20 Wzrosty instrumentów, 48.30 Wzrosty instrumentów, 48.40 Wzrosty instrumentów, 48.50 Wzrosty instrumentów, 49.00 Wzrosty instrumentów, 49.10 Wzrosty instrumentów, 49.20 Wzrosty instrumentów, 49.30 Wzrosty instrumentów, 49.40 Wzrosty instrumentów, 49.50 Wzrosty instrumentów, 50.00 Wzrosty instrumentów, 50.10 Wzrosty instrumentów, 50.20 Wzrosty instrumentów, 50.30 Wzrosty instrumentów, 50.40 Wzrosty instrumentów, 50.50 Wzrosty instrumentów, 51.00 Wzrosty instrumentów, 51.10 Wzrosty instrumentów, 51.20 Wzrosty instrumentów, 51.30 Wzrosty instrumentów, 51.40 Wzrosty instrumentów, 51.50 Wzrosty instrumentów, 52.00 Wzrosty instrumentów, 52.10 Wzrosty instrumentów, 52.20 Wzrosty instrumentów, 52.30 Wzrosty instrumentów, 52.40 Wzrosty instrumentów, 52.50 Wzrosty instrumentów, 53.00 Wzrosty instrumentów, 53.10 Wzrosty instrumentów, 53.20 Wzrosty instrumentów, 53.30 Wzrosty instrumentów, 53.40 Wzrosty instrumentów, 53.50 Wzrosty instrumentów, 54.00 Wzrosty instrumentów, 54.10 Wzrosty instrumentów, 54.20 Wzrosty instrumentów, 54.30 Wzrosty instrumentów, 54.40 Wzrosty instrumentów, 54.50 Wzrosty instrumentów, 55.00 Wzrosty instrumentów, 55.10 Wzrosty instrumentów, 55.20 Wzrosty instrumentów, 55.30 Wzrosty instrumentów, 55.40 Wzrosty instrumentów, 55.50 Wzrosty instrumentów, 56.00 Wzrosty instrumentów, 56.10 Wzrosty instrumentów, 56.20 Wzrosty instrumentów, 56.30 Wzrosty instrumentów, 56.40 Wzrosty instrumentów, 56.50 Wzrosty instrumentów, 57.00 Wzrosty instrumentów, 57.10 Wzrosty instrumentów, 57.20 Wzrosty instrumentów, 57.30 Wzrosty instrumentów, 57.40 Wzrosty instrumentów, 57.50 Wzrosty instrumentów, 58.00 Wzrosty instrumentów, 58.10 Wzrosty instrumentów, 58.20 Wzrosty instrumentów, 58.30 Wzrosty instrumentów, 58.40 Wzrosty instrumentów, 58.50 Wzrosty instrumentów, 59.00 Wzrosty instrumentów, 59.10 Wzrosty instrumentów, 59.20 Wzrosty instrumentów, 59.30 Wzrosty instrumentów, 59.40 Wzrosty instrumentów, 59.50 Wzrosty instrumentów, 60.00 Wzrosty instrumentów, 60.10 Wzrosty instrumentów, 60.20 Wzrosty instrumentów, 60.30 Wzrosty instrumentów, 60.40 Wzrosty instrumentów, 60.50 Wzrosty instrumentów, 61.00 Wzrosty instrumentów, 61.10 Wzrosty instrumentów, 61.20 Wzrosty instrumentów, 61.30 Wzrosty instrumentów, 61.40 Wzrosty instrumentów, 61.50 Wzrosty instrumentów, 62.00 Wzrosty instrumentów, 62.10 Wzrosty instrumentów, 62.20 Wzrosty instrumentów, 62.30 Wzrosty instrumentów, 62.40 Wzrosty instrumentów, 62.50 Wzrosty instrumentów, 63.00 Wzrosty instrumentów, 63.10 Wzrosty instrumentów, 63.20 Wzrosty instrumentów, 63.30 Wzrosty instrumentów, 63.40 Wzrosty instrumentów, 63.50 Wzrosty instrumentów, 64.00 Wzrosty instrumentów, 64.10 Wzrosty instrumentów, 64.20 Wzrosty instrumentów, 64.30 Wzrosty instrumentów, 64.40 Wzrosty instrumentów, 64.50 Wzrosty instrumentów, 65.00 Wzrosty instrumentów, 65.10 Wzrosty instrumentów, 65.20 Wzrosty instrumentów, 65.30 Wzrosty instrumentów, 65.40 Wzrosty instrumentów, 65.50 Wzrosty instrumentów, 66.00 Wzrosty instrumentów, 66.10 Wzrosty instrumentów, 66.20 Wzrosty instrumentów, 66.30 Wzrosty instrumentów, 66.40 Wzrosty instrumentów, 66.50 Wzrosty instrumentów, 67.00 Wzrosty instrumentów, 67.10 Wzrosty instrumentów, 67.20 Wzrosty instrumentów, 67.30 Wzrosty instrumentów, 67.40 Wzrosty instrumentów, 67.50 Wzrosty instrumentów, 68.00 Wzrosty instrumentów, 68.10 Wzrosty instrumentów, 68.20 Wzrosty instrumentów, 68.30 Wzrosty instrumentów, 68.40 Wzrosty instrumentów, 68.50 Wzrosty instrumentów, 69.00 Wzrosty instrumentów, 69.10 Wzrosty instrumentów, 69.20 Wzrosty instrumentów, 69.30 Wzrosty instrumentów, 69.40 Wzrosty instrumentów, 69.50 Wzrosty instrumentów, 70.00 Wzrosty instrumentów, 70.10 Wzrosty instrumentów, 70.20 Wzrosty instrumentów, 70.30 Wzrosty instrumentów, 70.40 Wzrosty instrumentów, 70.50 Wzrosty instrumentów, 71.00 Wzrosty instrumentów, 71.10 Wzrosty instrumentów, 71.20 Wzrosty instrumentów, 71.30 Wzrosty instrumentów, 71.40 Wzrosty instrumentów, 71.50 Wzrosty instrumentów, 72.00 Wzrosty instrumentów, 72.10 Wzrosty instrumentów, 72.20 Wzrosty instrumentów, 72.30 Wzrosty instrumentów, 72.40 Wzrosty instrumentów, 72.50 Wzrosty instrumentów, 73.00 Wzrosty instrumentów, 73.10 Wzrosty instrumentów, 73.20 Wzrosty instrumentów, 73.30 Wzrosty instrumentów, 73.40 Wzrosty instrumentów, 73.50 Wzrosty instrumentów, 74.00 Wzrosty instrumentów, 74.10 Wzrosty instrumentów, 74.20 Wzrosty instrumentów, 74.30 Wzrosty instrumentów, 74.40 Wzrosty instrumentów, 74.50 Wzrosty instrumentów, 75.00 Wzrosty instrumentów, 75.10 Wzrosty instrumentów, 75.20 Wzrosty instrumentów, 75.30 Wzrosty instrumentów, 75.40 Wzrosty instrumentów, 75.50 Wzrosty instrumentów, 76.00 Wzrosty instrumentów, 76.10 Wzrosty instrumentów, 76.20 Wzrosty instrumentów, 76.30 Wzrosty instrumentów, 76.40 Wzrosty instrumentów, 76.50 Wzrosty instrumentów, 77.00 Wzrosty instrumentów, 77.10 Wzrosty instrumentów, 77.20 Wzrosty instrumentów, 77.30 Wzrosty instrumentów, 77.40 Wzrosty instrumentów, 77.50 Wzrosty instrumentów, 78.00 Wzrosty instrumentów, 78.10 Wzrosty instrumentów, 78.20 Wzrosty instrumentów, 78.30 Wzrosty instrumentów, 78.40 Wzrosty instrumentów, 78.50 Wzrosty instrumentów, 79.00 Wzrosty instrumentów, 79.10 Wzrosty instrumentów, 79.20 Wzrosty instrumentów, 79.30 Wzrosty instrumentów, 79.40 Wzrosty instrumentów, 79.50 Wzrosty instrumentów, 80.00 Wzrosty instrumentów, 80.10 Wzrosty instrumentów, 80.20 Wzrosty instrumentów, 80.30 Wzrosty instrumentów, 80.40 Wzrosty instrumentów, 80.50 Wzrosty instrumentów, 81.00 Wzrosty instrumentów, 81.10 Wzrosty instrumentów, 81.20 Wzrosty instrumentów, 81.30 Wzrosty instrumentów, 81.40 Wzrosty instrumentów, 81.50 Wzrosty instrumentów, 82.00 Wzrosty instrumentów, 82.10 Wzrosty instrumentów, 82.20 Wzrosty instrumentów, 82.30 Wzrosty instrumentów, 82.40 Wzrosty instrumentów, 82.50 Wzrosty instrumentów, 83.00 Wzrosty instrumentów, 83.10 Wzrosty instrumentów, 83.20 Wzrosty instrumentów, 83.30 Wzrosty instrumentów, 83.40 Wzrosty instrumentów, 83.50 Wzrosty instrumentów, 84.00 Wzrosty instrumentów, 84.10 Wzrosty instrumentów, 84.20 Wzrosty instrumentów, 84.30 Wzrosty instrumentów, 84.40 Wzrosty instrumentów, 84.50 Wzrosty instrumentów, 85.00 Wzrosty instrumentów, 85.10 Wzrosty instrumentów, 85.20 Wzrosty instrumentów, 85.30 Wzrosty instrumentów, 85.40 Wzrosty instrumentów, 85.50 Wzrosty instrumentów, 86.00 Wzrosty instrumentów, 86.10 Wzrosty instrumentów, 86.20 Wzrosty instrumentów, 86.30 Wzrosty instrumentów, 86.40 Wzrosty instrumentów, 86.50 Wzrosty instrumentów, 87.00 Wzrosty instrumentów, 87.10 Wzrosty instrumentów, 87.20 Wzrosty instrumentów, 87.30 Wzrosty instrumentów, 87.40 Wzrosty instrumentów, 87.50 Wzrosty instrumentów, 88.00 Wzrosty instrumentów, 88.10 Wzrosty instrumentów, 88.20 Wzrosty instrumentów, 88.30 Wzrosty instrumentów, 88.40 Wzrosty instrumentów, 88.50 Wzrosty instrumentów, 89.00 Wzrosty instrumentów, 89.10 Wzrosty instrumentów, 89.20 Wzrosty instrumentów, 89.30 Wzrosty instrumentów, 89.40 Wzrosty instrumentów, 89.50 Wzrosty instrumentów, 90.00 Wzrosty instrumentów, 90.10 Wzrosty instrumentów, 90.20 Wzrosty instrumentów, 90.30 Wzrosty instrumentów, 90.40 Wzrosty instrumentów, 90.50 Wzrosty instrumentów, 91.00 Wzrosty instrumentów, 91.10 Wzrosty instrumentów, 91.20 Wzrosty instrumentów, 91.30 Wzrosty instrumentów, 91.40 Wzrosty instrumentów, 91.50 Wzrosty instrumentów, 92.00 Wzrosty instrumentów, 92.10 Wzrosty instrumentów, 92.20 Wzrosty instrumentów, 92.30 Wzrosty instrumentów, 92.40 Wzrosty instrumentów, 92.50 Wzrosty instrumentów, 93.00 Wzrosty instrumentów, 93.10 Wzrosty instrumentów, 93.20 Wzrosty instrumentów, 93.30 Wzrosty instrumentów, 93.40 Wzrosty instrumentów, 93.50 Wzrosty instrumentów, 94.00 Wzrosty instrumentów, 94.10 Wzrosty instrumentów, 94.20 Wzrosty instrumentów, 94.30 Wzrosty instrumentów, 94.40 Wzrosty instrumentów, 94.50 Wzrosty instrumentów, 95.00 Wzrosty instrumentów, 95.10 Wzrosty instrumentów, 95.20 Wzrosty instrumentów, 95.30 Wzrosty instrumentów, 95.40 Wzrosty instrumentów, 95.50 Wzrosty instrumentów, 96.00 Wzrosty instrumentów, 96.10 Wzrosty instrumentów, 96.20 Wzrosty instrumentów, 96.30 Wzrosty instrumentów, 96.40 Wzrosty instrumentów, 96.50 Wzrosty instrumentów,



Stoiska ulicznych kwiaciarek cieszą się, jak zwykle, dużym powodzeniem.

Foto: Z. Jodkowski

PEUK proponuje:

Za darmo na miejską plażę

NIEŁATWO jest wypoczywać w mieście, zwłaszcza w wolne soboty i niedziele. Kiedy słońce mocno przygrzewa, na kąpieliska jadą tysiące osób. Nim jednak szczecinianie rozłożą na plaży koce i leżaki, muszą tłoczyć się w tramwajach i autobusach, potem zaś stać w kolejce po bilet wstępu. O ile z pierwszym problemem nie bardzo można sobie poradzić (brak taboru i ludzi), to drugi jest możliwy do rozwiązania.

NAJPROSTSZE wyjście to zlikwidowanie biletów wstępu na miejskie plaże i kąpieliska. I o tym właśnie myśli zupełnie poważnie dyrekcja Przedsiębiorstwa Eksploatacji Urządzeń Komunalnych. Przeanalizowano całą sprawę i ponieważ projekt ma zdecydowanie więcej plusów, postanowiono zainteresować nim Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Formalny wniosek zostanie skierowany po zakończeniu tegorocznego sezonu. PEUK chciałby bezpłatnie udostępniać kąpieliska szczecinianom już w przyszłym roku.

TRZEBA wiedzieć, że te obiekty są w całości finansowane ze środków budżetowych miasta. Remonty, bieżąca eksploatacja i zakupy nowego sprzętu pochłaniają rocznie ponad dwadzieścia milionów złotych. Bilety wstępu kosztują obecnie 5 zł — normalne i 3 zł — ulgowe. Wpływy uzyskane z tego tytułu stanowią mniej więcej dwudziestą część wszystkich wydatków. Zlikwidowanie biletów nie ma zatem większego znaczenia dla bilansu.

Jakie korzyści da wprowadzenie bezpłatnego wstępu na plaże i kąpieliska? Przede wszystkim odpadnie największy kłopot — szukanie pracowników sezonowych. Każdego roku przedsiębiorstwa ma wiele problemów ze skompletowaniem prawie trzydziestu kajaków i bileterek. Jeśli znieść się opłaty za wstęp, w ich miejsce będzie można zatrudnić większą liczbę pracowników gospodarczych. Poza tym zaoszczędzi się wiele papieru ruzywanego na setki tysięcy biletów.

ZAMYŚL Przedsiębiorstwa Eksploatacji Urządzeń Komunalnych podoba się nam. Jesteśmy za, podobnie jak chyba wielu szczecinian, którzy nie będą musieli stać w kolejce do kasy. (jas)

Jak wrócić do domu?

Czekamy na nocne mikrobusy

WIEKSZOŚĆ szczecinian przyjeżdżających nocą na Dworzec Główny ma nie lada kłopot z dostaniem się do domu. Część korzysta z komunikacji tramwajowej, pozostali — mieszkający na nowych osiedlach — są na lasce i niełatwo kapryśnych taksówkarzy. Na postoju „taksi” przed stacją ustawia się długa kolejka zmęczonych podróżnych, która maleje bardzo powoli.

— PRZYJECHAŁEM „Lechem” z Warszawy. Pociąg opóźnił się kilkanaście minut i ostatni autobus linii nr 73 już odjechał — opowiadał nam ostatnio jeden z mieszkańców Osiedla Kalina. — Staliśmy więc na postoju taksówek, gdyż o tej porze był to jedyny sposób dostania się do domu. Tak sówki pojawiały się sporadycznie i stałem tak z dobrą godzinę. W międzyczasie przed dworcem zatrzymał się autobus, lecz kierowca nie chciał zabrać nikogo, gdyż jak oświadczył, jest to nocna linia tylko dla pracowników WPKM. Uważam, że miasto wojewódzkie powinno mieć nocną komunikację autobusową, bo przecież tramwajem nie wszędzie można dojechać.

ROZMAWIALISMY w tej sprawie z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Komunikacji Miejskiej. Wyjaśniono nam, że jest siedem nocnych linii autobusowych, przede wszystkim na periferię. Wozy jeżdżą sporadycznie, często wykonują tylko jeden kurs. Z tych linii korzystają pracownicy WPKM udający się na nocną zmianę do pracy. Kierowcy są jednak zobowiązani do zabierania pasażerów.

Kierownik sekcji studiów ruchu WPKM Janusz Ramach powiedział, że przedsiębiorstwo rozważa możliwość wprowadzenia w nocy regularnej komunikacji mikrobusowej. Wysłał nie autobusów jest nieopłacalne, natomiast „Nysa” znakomicie rozwiązuje ten problem. Brakuje jednak tak taboru, jak i kierowców. Na początek więc, jeszcze w tym roku, zostanie uruchomiona tylko jedna nocna linia mikrobusowa — do Dąbia.

W związku z tym proponujemy dyrekcji WPKM, by rozważyła możliwość przedłużenia rozkładu jazdy autobusów „75” o 2—3 kursy. Linia ta ma swój początek właśnie przed Dworcem Głównym i łączy Osiedle Przyjaźni i Kaliny, prowadzi też w pobliżu osiedla przy ul. Klonowica i ul. Zawadzkiego. Wiele podróżnych przyjeżdżających do Szczecina przed i

po północy miałyby zapewnioną komunikację. Obecnie ostatni autobus „75” odjeżdża sprzed stacji PKP trochę za wcześnie. (jas)

Zbrodnicze eksperymenty hitlerowskiej służby zdrowia

Wykład prof. dra med. E. Chróścielewskiego

POLSKIE Towarzystwo Medycyny Sądowej i Kryminalologii Oddział w Szczecinie oraz Zrzeszenie Prawników Polskich Zarząd Koła w Szczecinie zapraszają na posiedzenie naukowe, które odbędzie się 20 bm. (poniedziałek) o godz. 18 w Klubie Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie przy ul. Stokława 6. W programie wykład prof. dra med. Edmunda Chróścielewskiego — kierownika Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej AM w Poznaniu pt.: „Zbrodnicze eksperymenty hitlerowskiej służby zdrowia w Polsce”. Po wykładzie przewiduje się dyskusję.

To nie była awaria sygnalizacji

WZORAJ wczesnym przedpołudniem zgłosił sygnalizator ulic na placu Roda i placu Żołnierza Polskiego. Wprowadziło to sporo zamieszania w ruchu kołowym. Czy była to awaria niedawno oddanych do użytku urządzeń? Z TYM pytaniem zwróciliśmy się do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dźwigów, którego pracownicy odpowiadają za funkcjonowanie świetlnych sygnalizatorów w naszym mieście. Jak się okazało, przerwa w funkcjonowaniu świateł kierujących ruchem była chwilowa i spowodowała ją awaria napędu elektrycznego.

Komunikaty WPKM

Z POWODU prac ziemnych w rejonie Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Arkusieja, w nocy z 18/19 bm (w godz. od 22.30 do 5) tranwaje nocne linii nr 3 kursować będą z Pomorzańską tylko do Dworca Niebuszewo. Od ul. Kółkarskiej do petli przy Lesie Arkusieja uruchomione zostaną autobusy, kursujące przez ul. ul. Wszystkich Świętych, Chopina i Wiosny Ludów.

W ZWIĄZKU z dokonywaniem naprawy nawierzchni ulicy 1 Maja, w czasie od 20 do 23 bm, włącznie autobusy linii nr 58 i 67 kursować będą po czesłowo zmienionej trasie, tj. z pominięciem ul. 1 Maja, przez ul. E. Piłata.

Niedziela pod znakiem rozrywki

Bawimy się z „Głosem”

JUTRZEJSZA niedziela upłynie szczecinianom pod znakiem rozrywki. Wśród imprez zorganizowanych z okazji XXX-lecia „Głosu Szczecińskiego” przeważają bowiem bardzo widowiskowe festyny i występy artystyczne.

● I TAK już o godz. 15.45 na Podzamczu obejrzeć można będzie wielki program artystyczny w wykonaniu zespołów folklorystycznych i pokazy mody. Nieco wcześniej, bo już o godz. 15 w fosie Zamku Książąt Pomorskich rozegrany zostanie blok gier i zabaw sprawnościowych. W programie m. in. wyjści, konkursy siłaczy oraz liczne turnieje.

● BARDZO widowiskowo zapowiadają się też drugi dzień zawodów pokazów konnych, zorganizowany na polanie za Jeziorem Głębokim. Początek imprezy o godz. 11. W programie zobaczymy będziemy mogli m. in. konkursy skoków parami, konkursy zaprzęgów, powozów, pokazy woltżery i pocztę węgierską. Dla publiczności przewidziano ponadto przejeżdżki wierzchem i zaprzęgami.

● NA STRZELNICY Polskiego Związku Łowieckiego przy al. Wojska Polskiego 237 w niedzielę o 8 rano rozpoczyna się wojewódzkie zawody w strzelactwie myśliwskim. Puchar dla zwycięzców ufundowała redakcja „Głosu Szczecińskiego”.

● WIELKIE festyny ludowe i zabawy taneczne z okazji XXX-lecia „Głosu Szczecińskiego” odbędzie się także w dzielnicach peryferyjnych Szczecina. Na terenie Fabryki Kabli „Ema-Zatom” imprezy te rozpoczną się już o godz. 10 rano, a w Hucie „Szczecin” — o godz. 16.

Nocleg dla każdego ucznia

W schroniskach szkolnych

460 MIEJSC noclegowych oferuje młodzieży, grupom zorganizowanym, turystom indywidualnym pięć szczecińskich szkolnych schronisk młodzieżowych, które rozpoczęły swoją działalność w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Wprowadziła je do schroniska kategorii III, jednak, jak stwierdziliśmy podczas wizyty dokonanej wspólnie z inspektorami Wydziału Oświaty i Wychowania UM, zapewniono w nich bardzo dobre warunki; zakupiono nowe łóżka, materace i komplety pościeli, szafy, stołki, krzesła, goszczom udostępniono sale telewizyjne, świetlice i kuchnie.

SCHRONISKO W SP nr 63 przy ul. Grodzkiej dysponuje 110 miejscami noclegowymi. Podczas naszej wizyty przyjechała grupa uczniów ze szkoły podstawowej w Łodzi. Kierownictwo schroniska już w najbliższym czasie spodziewa się również gości ze Skali i Stalowej Woli. O warunkach, jakie zapewniono młodemu turystom, świadczy wpis do książki gości i rachunek. „Kierownictwo wycekrzy z Liceum Ogólnokształcącego w Starogardzie Gdańskim wyraża serdeczne podziękowanie za miły pobyt, sprawne zakwaterowanie i troskliwą opiekę nad młodzieżą naszej szkoły”.

Istotnie, schronisko w SP nr 63 może być wzorem dla innych placówek tego typu.

W schronisku w Szkole Podstawowej nr 32 przy ul. Siemiradzkiego trwają ostatnie przygotowania do przyjęcia pierwszych gości. Wydzielone sale noclegowe mogą pomieścić 80 turystów wypoczywających w naszym mieście. Zakupiono nowe łóżka, bieliznę pościelową, przygotowane są telewizory i świetlice z pełnym wyposażeniem. Również 80 miejscami dysponuje schronisko zorganizowane w SP nr 58 przy ul. Felczaka i tu komisja nie miała żadnych zastrzeżeń. Obecnie przebywają tam 22 osoby z Włocławka, a już w najbliższych dniach przyjadą do naszego miasta uczniowie z różnych regionów kraju.

Gości przedstawia sytuacja w schronisku Szkole Podstawowej nr 38 przy al. Piłastów. Dyrekcja szkoły nie otrzymała zezwolenia na zakup bojlera elektrycznego. „Turysty, którzy korzystają z usług tej placówki, pozabawili się ciepłą wodą. Schronisko dysponuje 80 miejscami noclegowymi.

W schronisku zorganizowanym w Internacie młodzieżowym przy ul. Zygmunta Starego dobiegają końca ostatnie przygotowania do przyjęcia pierwszych turystów. Oprócz miejsc sypialnych, sal telewizyjnych i świetlic, goście będą mogli korzystać z pomieszczeń kuchennych i ich wyposażenia. Ta placówka rozpocznie działalność 20 bm.

Wszystkie schroniska wyposażone zostały w plany miasta i okolic, w rozkłady jazdy PKP i PKS oraz w foldery informacyjne o Ziemi Szczecińskiej. Działalność swoją zakończą 15 sierpnia br., kiedy to rozpoczyna się przygotowania szkół do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

W RAMACH akcji Lato-77 Klub „Bon Ton” SM „Śródmieście” organizuje naukę pływania dla dzieci na basenie „Gontynka”. Zgłoszenia przyjmowane są w klubie. Początek zajęć i lipca br.

STUDIUM Teatralne Klubu „Bon Ton” zaprasza w niedzielę o godz. 17 na program kabaretowy pt. „Być”. Scenariusz i reżyseria — Z. Duczyński, opracowanie muzyczne — K. Wilkołek. Program przeznaczony jest wyłącznie dla widzów dorosłych.

POLSKI Związek Esperantystów zaprasza swych członków i sympatyków wraz z rodzinami na towarzyskie spotkanie, które odbędzie się w niedzielę o godz. 16 przy al. Wyżwolenia 85, dla podsumowania 4-letniej działalności „Kafele Esperanto”.

COMIESIECZNA gielda płyt, plakatów i wydawnictw muzycznych, organizowana przez „Jazz Club Zamek”, odbędzie się w niedzielę przed Zamkiem. Początek o godz. 17.

Ciepła woda dotarła z opóźnieniem

8 BM. opublikowaliśmy komunikat Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, powiadamiający szczecinian, że — w związku z awarią kotłowni w EC Pomorzań — przerwa zostanie dozwolona ciepłej wody do osiedla na Pomorzańskich, ul. Ku Słochu oraz Kaliny i Przyjaźni. WPEC zapowiedziało, iż ponownie dotrze ona do mieszkańców na tych osiedlach 15 bm.

Mineła środa, minął i czwartek i nawet wczoraj rano — jak sygnalizowało wielu Czytelników — ciepła woda nie pojawiła się w kranach. Jak poinformowała nas Zdzisława Sokół — zastępczyni dyrektora WPEC ds. ekonomicznych — naprawa awarii w EC Pomorzań przedłuża się o dwa dni. Dotychczas 16 bm. w godzinach wieczornych ciepła woda dotarła do sieci wodociągowej i w ciągu wczorajszego dnia na pewno już była w kranach.

Rozumiemy, że nie sposób przewidzieć z góry wszystkich kłopotów, związanych z usuwaniem a-

Tor przeszkód...

DO domu przy ul. Korsarzy 2 prowadzą kilkustopniowe schodki. Ich obrabowanie rozbito i gruz tarasie chodnik. Przechodnie gniecie omijają tę przeszkodę, a ludzie z dziećmi w wózkach muszą zjeżdżać na jezdnię. Może więc MPKM — właściciel budynku przy ul. Korsarzy 2 — zechce jak najszybciej usunąć przeszkodę z chodnika. (su)

Notatnik szczeciński

W RAMACH akcji Lato-77 Klub „Bon Ton” SM „Śródmieście” organizuje naukę pływania dla dzieci na basenie „Gontynka”. Zgłoszenia przyjmowane są w klubie. Początek zajęć i lipca br.

STUDIUM Teatralne Klubu „Bon Ton” zaprasza w niedzielę o godz. 17 na program kabaretowy pt. „Być”. Scenariusz i reżyseria — Z. Duczyński, opracowanie muzyczne — K. Wilkołek. Program przeznaczony jest wyłącznie dla widzów dorosłych.

POLSKI Związek Esperantystów zaprasza swych członków i sympatyków wraz z rodzinami na towarzyskie spotkanie, które odbędzie się w niedzielę o godz. 16 przy al. Wyżwolenia 85, dla podsumowania 4-letniej działalności „Kafele Esperanto”.

COMIESIECZNA gielda płyt, plakatów i wydawnictw muzycznych, organizowana przez „Jazz Club Zamek”, odbędzie się w niedzielę przed Zamkiem. Początek o godz. 17.